



W Łucku podzielili się opłatkiem

У Луцьку ділилися оплатком

Ostatni wieczór przed Bożym Narodzeniem w polskiej tradycji nazywany jest Wigilią, a ukraińskiej – Świąt wieczorem. Gdy zapada zmierzch, cała rodzina zasiada przy stole, żeby wspólną modlitwą i uroczystą kolacją rozpocząć obchody jednego z najważniejszych chrześcijańskich i rodzinnych świąt.

Podczas wieczerzy wigilijnej wszyscy zgromadzeni przy stole dzielą się szczególnym chlebem – opłatkiem. Ten biały, przasany płatek chlebowy jest symbolem pojednania i przebaczenia, przyjaźni i miłości. Choć tradycja łamania się opłatkiem pojawiła się w Polsce dopiero w XVIII wieku, szybko stała się nieodłączną częścią polskiej kultury. Wszędzie tam, gdzie żyją Polacy, w każdym zakątku świata, gdziekolwiek los ich rzucił, zawsze zaczynają świąteczną kolację wigilijną od tego tradycyjnego dzielenia się chlebem.

Wieczorem 18 grudnia Konsulat Generalny RP w Łucku zgromadził przy stole wigilijnym rodzinę polskich organizacji Łuckiego Okręgu Konsularnego i ich ukraińskich przyjaciół. Licznie przybyło na uroczystość także duchowieństwo różnych wyznań. Wigilia nie mogła obejść się oczywiście bez śpiewania kołęd. Świąteczny nastrój tworzyły zespół taneczno-wokalny «Wołyńskie Słowiki», działający przy Towarzystwie Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki, oraz zespół uczniów Łuckiej Szkoły nr 19, który został finalistą festiwalu

«Idzie Boże Narodzenie!». Publiczność nagrodziła młodych artystów zasłużonymi brawami.

Po koncercie Konsul Generalny RP w Łucku Wiesław Mazur krótko podsumował działalność placówki w tym roku (*zapraszamy również do przeczytania rozmowy z Konsulem Generalnym na str. 2*), podziękował za współpracę polskim organizacjom i przedstawicielom władz miejscowych oraz złożył życzenia z okazji zbliżających się świąt, m.in. życzył Ukrainie otrzymania najbardziej pożądanego daru, czyli pokoju.

Potem bp Witalij Skomarowski, ordynariusz Łuckiej Diecezji Kościoła Rzymskokatolickiego, odczytał modlitwę błogosławieństwa i poświęcił opłatki. Wszyscy radośnie dzielili się opłatkiem i składali sobie życzenia. Spotkanie zakończyło się wspólnym śpiewaniem kołęd.

Mimo że na Wigilię Bożego Narodzenia czekać będziemy jeszcze kilka dni, każdy szedł do domu z poczuciem zbliżających się świąt.

Ostanній перед Різдвом Христовим вечір польська традиція називає Вігилією, українська – Святвечором. Коли починає сутеніти, за столом має зібратися вся родина, щоби спільною молитвою та урочистою трапезою розпочати відзначення одного з найважливіших християнських і сімейних свят.

Під час вігилійної вечері всі, хто зібрався за столом, діляться особливим хлібом – оплатком. Цей білий прісний хліб символізує примирення і прощення, мир і любов. Хоч традиція ділитися оплатком з'явилася в Польщі лише у XVIII ст., вона швидко стала невід'ємною частиною польської культури. І де би не жили поляки, в який би куточок світу їх не закинула доля, святкову різдвяну вечерю вони обов'язково починають цим символічним обрядом.

Увечері 18 грудня Генеральне консульство РП у Луцьку зібрало навколо вігилійного столу родину польських спільнот Луцького консульського округу та їхніх українських друзів. Численно було представлено теж духовенство різних християнських конфесій. Звісно, яка різдвяна вечеря без колядки! Святкову атмосферу створювали вокально-танцювальний ансамбль «Волинські соловейки», який діє при Товаристві польської культури імені Тадеуша Костюшка, та колектив учнів Луцької школи № 19, фіналіст літературно-мистецького

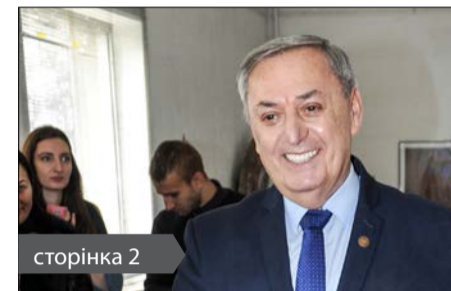
конкурсу «Різдво йде!» Зі сцени дітей проводжали заслуженими аплодисментами.

Після концерту Генеральний консул РП у Луцьку Веслав Мазур коротко підсумував діяльність дипломатичної установи за минулий рік (*читайте також інтерв'ю з Веславом Мазуром на стр. 2*), подякував за співпрацю польським організаціям і представникам місцевої влади та привітав присутніх із прийдешніми святами. Зокрема, Веслав Мазур побажав найбільш жаданого дару для України – миру.

Далі єпископ Віталій Скомаровський, ординарій Луцької дієцезії Римо-католицької церкви, прочитав молитву благословення й освятив опłatки. Всі присутні з радістю ділилися різдвяним хлібом і бажали один одному всього найкращого. Зустріч завершилася спільним колядуванням.

І хоч на Вігилію Різдва Господнього треба чекати ще майже цілий тиждень, кожен, ідучи додому, поніс у душі частинку прийдешнього свята.

Текст і фото: Анатолій ОЛІХ

Я емоційно
пов'язаний з УкраїноюJestem emocjonalnie
związany z Ukrainą

сторінка 2

Моргенштерн
мав особливий талантMorgenstern
miał szczególny talent

сторінка 7

Різдво йде!

Idzie Boże Narodzenie!



сторінка 8

Ми наважилися
про це поговоритиZdecydowaliśmy się
na rozmowę o tym

сторінка 12

Сировари представили
власну продукціюSerowarzy zaprezentowali
swoją produkcję

сторінка 13

Wiesław Mazur: «Jestem emocjonalnie związany z Ukrainą»

Веслав Мазур: «Я емоційно пов'язаний з Україною»

Pod koniec roku rozmawialiśmy z Wiesławem Mazurem, Konsulem Generalnym RP w Łucku, o jego doświadczeniach związanych z naszym miastem, projektach realizowanych lub wspieranych przez placówkę dyplomatyczną, obowiązkach konsula i planach na rok przyszły.

– Jest Pan Konsulem Generalnym RP w Łucku od ponad półtora roku. Jak się Panu żyje w naszym mieście? Co się Panu podoba w Łucku, a co chciałby Pan zmienić?

– Jestem Konsulem Generalnym RP w Łucku od 6 kwietnia 2017 r. i już mogę powiedzieć, że wrosłem w to miasto i w swój okręg konsularny. Natomiast na Ukrainie przebywam od dłuższego czasu. Miałem możliwość mieszkania w takich aglomeracjach, jak Lwów, Odessa, Sewastopol. W naszym pierwszym wywiadzie mówiłem, że znam Ukrainę, ale Wołyńską będę się uczył. I to jest prawda. Wydawałoby się, że już go dobrze poznałem, lecz za każdym razem coś mnie zaskakuje. W Łucku żyje mi się bardzo dobrze, a przede wszystkim spokojnie. Oczywiście brakuje mi czasem opery czy innych doznań kulturalnych, ale nadrabiamy to dzięki działalności konsulatu. Jestem bardzo zadowolony z pobytu w Łucku i obwodzie wołyńskim, ponieważ jest tu dużo zabytków, jest gdzie pojechać. Natomiast spokojniejsze życie miasta powoduje, że mogę więcej czasu poświęcić na pracę konsulatu.

Bardzo się cieszę, że moje kontakty jako przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej z władzami miejscowymi układają się bardzo dobrze, ale ja jestem gościem w tym mieście i wszelkie zmiany w tym regionie pozostawiam jego władzom, ja muszę się zastanawiać nad tym, jak poprawić pracę konsulatu czy jak pomóc Polakom mieszkającym w Łuckim Okręgu Konsularnym.

– Ale przecież każda inicjatywa konsulatu pomaga zmianom na Ukrainie. M.in. projekt dla serowarów z obwodu wołyńskiego i rówieńskiego, który został zrealizowany w tym roku, czy inne projekty pozwalają ludziom na otrzymanie pomocy w postaci konkretnego przykładu czy doradztwa.

– Oczywiście, ale to są dwie różne rzeczy – dokonywanie zmian i pomoc. Oprócz projektu wsparcia przetwórstwa mleka, bardzo istotna była sprawa pomocy strażakom ukraińskim przez straż polską, która przekazała sprzęt i przeszkoliła ludzi. Od kilku lat wspólnie z Zarządkiem Policji Patrolowej w Obwodzie Wołyńskim realizujemy również akcję «Bezpieczna droga do szkoły» wręczając dzieciom elementy odblaskowe. Robimy bardzo dużo, ale to nie są zmiany, tylko wsparcie, jakie możemy dać naszemu partnerowi w ramach pomocy polskiej dla Ukrainy.

– Podczas różnych spotkań i uroczystości mówi Pan o problemach ukraińskich, o wojnie na Ukrainie, podkreśla, że Polska jest z Ukrainą w tych trudnych czasach.

– Takie jest oficjalne stanowisko Polski. Polska jako pierwsza uznała niepodległość Ukrainy i od 1991 r. jest głównym orędownikiem wprowadzenia jej do Unii Europejskiej. Poza tym jestem emocjonalnie związany z Ukrainą. Przebywałem na Krymie i widziałem, jak wojska rosyjskie weszły na Krym, jak go okupowały. Dlatego w moim przypadku podejście emocjonalne czasem bierze górę nad pragmatyzmem dyplomatycznym. Mogę powiedzieć, że społeczeństwo ukraińskie ma we mnie wielkiego sojusznika.

– Jak wygląda zwykły dzień pracy Konsula Generalnego RP? Co należy do Pana obowiązków?

– Odpowiadam za pracę całego konsulatu, a jest to drugi co do wielkości konsulat RP na Ukrainie i tych zajęć jest dużo. Pracę zaczynamy codziennie o 8.15. Każdy z nas ma plan działania, który realizuje. Moja praca polega na tym, żeby pomagać

moim pracownikom, inspirować ich i starać się eliminować przypadki, kiedy coś nie funkcjonuje. Przykładem może być sytuacja z oczekiwaniem na rozmowę z konsulem w sprawie Karty Polaka. Jak tu przyjechałem, czas oczekiwania interesanta wynosił ponad sześć miesięcy. Obecnie jest inny sposób rejestracji. Zrobiliśmy wszystko, żeby nie mogli na tym korzystać pośrednicy, a czas oczekiwania na spotkanie z konsulem nie jest większy niż siedem dni.

Wszystko, co się dzieje w konsulacie, jest przede mną akceptowane i nadzorowane. Wszystkie sukcesy są moim udziałem, ale i za wszystkie porażki też ja jestem odpowiedzialny. Przede wszystkim staram się, żeby konsulat był otwarty dla ludzi, był miejscem, gdzie człowiek jest obsługiwany kulturalnie, profesjonalnie i w miarę możliwości szybko.

– Czy były przypadki, że Pan musiał nagle ingerować w «ostrą» sytuację? Powiedzmy: jakaś odmowa i ktoś «dobija się» do Pana w sprawie wizy czy innych kwestii.

– Generalnie nie. Zakres naszych działań wynika z przepisów i każdy konsul odpowiada za to, co robi. Nie mogę wchodzić w kompetencje konsula, który podejmuje decyzję. Pełnię tylko rolę nadzorczą. Jeżeli są skargi, ja się przyglądam, czy konsul miał rację. Mogę powiedzieć z całą odpowiedzialnością, że mam bardzo dobry zespół konsularny, pracownicy posiadają głęboką wiedzę i mam do nich pełne zaufanie. Natomiast wielu interesantów na swój problem patrzy subiektywnie.

– Jakie projekty obecnie wspiera Konsulat Generalny RP w Łucku?

– Przede wszystkim program dla serowarów i projekt pomocy straży pożarnej. Ostatnio skupiłem się na dwóch elementach: pierwszy to nauczanie języka polskiego, pomoc nauczycielom i szkołom, z którymi współpracujemy, a drugi to ściślejsza współpraca z polskimi organizacjami, zwłaszcza pomoc członkom społeczności polskiej znajdującym się w trudnych warunkach. W tym roku udało się zwiększyć tę pomoc dwukrotnie. Osobiście pilnuję tych spraw oraz podejmuję decyzje co do pomocy materialnej. Znam warunki życia ludzi, widzę, jak niskie emerytury dostają – 1300–1500 hrywien – dlatego też zależy mi na pomocy materialnej. Kupiliśmy m.in. sprzęt niezbędny dla ludzi starszych, czyli wózki, kule, chodziki, aparaty do mierzenia ciśnienia czy cukru we krwi, ale także pampersy i materace. Pod koniec roku dostałem 150 podań z prośbą o przyznanie pomocy, a mogłem jej udzielić tylko 32 osobom. Część z tych, którym odmówiliśmy, w tym roku już dostała pomoc, ale wystąpiła o nią po raz drugi. Starałem się, żeby każdy otrzymał wsparcie chociaż raz w roku, dlatego tym, którym odmówiliśmy z braku środków – podkreślam, że z braku środków, a nie z braku chęci pomocy – będziemy też proponowali pomoc. Szykujemy także dla takich osób paczki żywnościowe czy z produktami chemii gospodarczej.

Wracając do tematu nauki języka polskiego, powiem, że tu się mocno zaangażowałem. Mieliśmy szkolenia, spotkania z nauczycielami języka polskiego, nawiązaliśmy współpracę z Gimnazjum nr 4 w Łucku, gdzie wręczaliśmy niedawno tablicę multimedialną. Zakupiliśmy jeszcze 11 takich tablic dla innych szkół. Cały czas staramy się wspierać szkoły, gdzie dzieci uczą się języka polskiego.

Wspomnę również o projektach kulturalnych: «Kino bez granic», festiwal «Frontera» czy

Naприкінці року ми розмовляли з Генеральним консулом РР у Луцьку Веславом Мазуром про його враження, пов'язані з нашим містом, проекти, які реалізовувала або підтримувала дипломатична установа, обов'язки консула та плани на прийдешній рік.

– Ви працюєте Генеральним консулом РР у Луцьку вже більше півтора року. Як Вам живеться в нашому місті? Що подобається в Луцьку, а що хотілося би змінити?

– Я працюю Генеральним консулом РР у Луцьку із 6 квітня 2017 р. і вже можу сказати, що приріс до цього міста і до свого консульського округу. Проте в Україні я перебуваю набагато довше. У мене була можливість пожити в таких великих містах, як Львів, Одеса та Севастополь. У нашому першому інтерв'ю я сказав, що знаю Україну, але Волині буду вчитися. І це правда. Здавалося б, що я вже непогано її знаю, але кожного разу щось мене застає зненацька. У Луцьку мені живеться дуже добре, насамперед спокійно. Звісно, мені часом не вистачає опери або інших культурних вражень, але це вдається надолужити завдяки діяльності консульства. Я дуже задоволений своїм перебуванням у Луцьку та Волинській області загалом, адже тут є багато пам'яток, є куди поїхати. А спокійніше життя міста дозволяє приділити більше часу роботі консульства.

Я задоволений, що мої контакти як представника Республіки Польща з місцевою владою складаються дуже добре. Проте я – всього лиш гість у цьому місті, і всі зміни в цьому регіоні залишаю за його керівниками. Моє основне завдання – працювати над покращенням роботи консульства і наданням допомоги полякам, які проживають у Луцькому консульському окрузі.

– Але ініціатива консульства сприяє змінам в Україні. Зокрема, проект для сироварів Волинської та Рівненської областей, який був реалізований цього року, та інші дозволяють людям отримати допомогу у вигляді конкретного прикладу або поради.

– Звісно, але це дві різні речі – робити зміни й допомагати. Крім проекту підтримки молокопереробної галузі, дуже важливою була допомога українським пожежним. Польські рятувальники подарували спорядження і провели навчання персоналу. Кілька років разом з Управлінням патрульної поліції у Волинській області ми проводимо акцію «Безпечна дорога до школи», під час якої забезпечуємо дітей світловідбивними елементами. Ми багато чого робимо, проте це не зміни, а лише підтримка, яку ми можемо надати нашому партнеру в рамках польської допомоги Україні.

– Під час різних зустрічей та заходів Ви говорите про українські проблеми, про те, що в Україні триває війна, підкреслюєте, що Польща завжди з Україною в ці важкі часи.

– Такою є офіційна позиція Польщі. Польща першою у світі визнала незалежність України і з 1991 р. є її головним речником у процесі вступу до Європейського Союзу. Крім того, я емоційно пов'язаний з Україною. Я перебував у Криму і бачив, як російські війська увійшли на півострів, як вони його окупували, тому в моєму випадку емоційний підхід інколи бере гору над дипломатичним прагматизмом. Можу сказати, що українська громадськість має в моїй особі вірного союзника.

– Як виглядають робочі будні Генерального консула РР? Що належить до Ваших обов'язків?

– Я відповідаю за роботу всього консульства, а це друге за величиною консульство РР в Україні, і справ ми маємо багато. Робочий день у нас завжди починається о 8.15. Кожен

із нас має план роботи, який виконує. Моє завдання полягає в тому, аби допомагати працівникам, надихати їх і намагатися уникати випадків, коли щось не працює. Прикладом може бути ситуація з очікуванням на розмову у справі отримання Карты поляка. Коли я сюди приїхав, час очікування становив понад шість місяців. Зараз запроваджено інший спосіб реєстрації. Ми зробили все, щоби цією ситуацією не могли скористатися посередники, а час очікування на зустріч із консулом уже не перевищує семи днів.

Я затверджую і контролюю все, що діється в консульстві. Я причетний до всіх успіхів, але так само я відповідаю і за всі невдачі. Передусім стараюся, аби консульство було приязним до людей, щоби було тим місцем, де людину обслуговувати культурно, професійно та за можливості швидко.

– Чи траплялися випадки, коли Ви були змушені негайно втрутитися у складну ситуацію? Скажімо, хтось після відмови добивається до Вас у справі візи чи з іншого питання?

– Загалом ні. Обсяг нашої діяльності диктується нормативами, і кожен консул відповідає за те, що робить. Я не можу втручатися в повноваження консула, який приймає рішення. Я виконую тільки наглядацьку функцію. Якщо є скарги, я дивлюся, чи консул мав рацію. Можу заявити з повною відповідальністю, що в мене дуже хороший консульський колектив, працівники дуже компетентні і я повністю їм довіряю. Натомість багато відвідувачів на свою проблему дивляться суб'єктивно.

– Які проекти сьогодні підтримує Генеральне консульство РР у Луцьку?

– Насамперед програму для сироварів і проект допомоги пожежній службі. Останнім часом я зосередився на двох елементах: перший – це навчання польської мови, допомога вчителям і школам, з якими ми співпрацюємо, а другий – тісніші контакти з польськими організаціями, особливо допомога членам польської громади, які потрапили у скрутні обставини. Цього року вдалося вдвічі збільшити таку допомогу. Я особисто контролюю ці справи і приймаю рішення щодо виділення матеріальної допомоги. Я знаю умови життя людей, бачу, які мізерні пенсії вони отримують (1300–1500 грн), тому матеріальна підтримка для них дуже важлива. Зокрема, ми закупили обладнання, необхідне для старших людей, тобто візки, милиці, ходунці, тонометри і глюкометри, підгузки і матраци. Під кінець року я отримав 150 заяв із проханням виділити допомогу, а міг надати її тільки 32 особам. Частина з тих, кому ми відмовили, цього року вже отримувала допомогу, але звернулася вдруге. Я старався, щоб кожен одержав підтримку хоча б раз на рік, тому тим, кому ми відмовили через брак коштів – підкреслюю, через брак коштів, а не через небажання допомогти – ми будемо знову пропонувати підтримку. Для таких осіб ми готуємо пакунки з продуктами та побутовою хімією.

Повертаючись до теми навчання польської мови, скажу, що я доклав багато зусиль у цій сфері. Ми провели методичний семінар, зустрічі з учителями польської мови, налагодили співпрацю з гімназією № 4 у Луцьку, якій недавно подарували мультимедійну дошку. Для інших шкіл закупили ще 11 таких дошок. Ми

festiwale jazzowe, spotkania ekonomiczne i historyczne. Dużo projektów zostało zrealizowanych z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. M.in. wyścig żużlowy w Równem, który został zorganizowany po raz pierwszy, koncerty, Dni Kultury Polskiej w różnych miastach Łuckiego Okręgu Konsularnego. Mnie najbardziej utkwił w pamięci konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży, na który napłynęły 134 prace. Jury oceniło te prace, ale zorganizowaliśmy także specjalne głosowanie i wybór laureatów przez Facebook. Skala zainteresowania absolutnie mnie zaskoczyła: tę stronę odwiedziło ponad 30 tys. osób.

– Jednak nadal mamy problemy z miejscami naszej martyrologii.

– Na tej ziemi jest mnóstwo cmentarzy. Dla mnie początek drogi do odzyskania niepodległości to jest Kostiuchnówka. Przykładamy dużą wagę do zajmowania się miejscami pamięci narodowej. W tym roku po raz pierwszy zorganizowaliśmy ogromną akcję: wytyczyliśmy trasy do nekropolii w Łuckim Okręgu Konsularnym. Konsulowie odwiedzili ponad 40 cmentarzy i zapalili na nich znicze. Pomagaliśmy organizacjom w sprzątanii i porządkowaniu cmentarzy, na których spoczywają nasi rodacy. Historia dla każdego narodu jest jednym z najważniejszych elementów.

– Czego możemy oczekiwać od Konsula Generalnego RP w Łucku w roku przyszłym?

– Chciałbym kontynuować to, co wcześniej robiliśmy, czyli dbanie o miejsca pamięci, współpracę z organizacjami polskimi i tymi, które działają na rzecz kultury polskiej, propagowanie kultury polskiej, pomoc szkołom uczącym języka polskiego, dbanie o starszych ludzi, kontynuowanie prac nad otwartością konsulatu. Będą oczywiście pojawiały

się nowe koncerty, sympozja naukowa i inne tego typu działania. Mamy w 2019 r. pewne rocznice, m.in. 15-lecie wstąpienia Polski do UE, wybory – musimy zadbać o to, żeby Polacy za granicą mogli wziąć w nich udział.

Chciałbym nasze poprzednie działania ugruntować i umocnić, żeby przynosiły jeszcze większe efekty. Wszystko można jednak robić tylko wtedy, kiedy jest dobry klimat. A współpraca moja i konsulatu z władzami zarówno w obwodzie tarnopolskim, rówieńskim, jak i wołyńskim układa się bardzo dobrze.

– Jak się świętuje w Pana rodzinie Boże Narodzenie? Czy Pan śpiewa kolędy? Jakie?

– Generalnie nie śpiewam, bo nie mam dobrego głosu, ale słucham. Te święta spędzimy z żoną w Łucku bardzo spokojnie, tradycyjnie. Włączymy kolędy, przygotujemy kolację wigilijną. Pod choinkę zawsze dajemy sobie prezenty, ale także mamy zwykle dla siebie coś na Nowy Rok. Dla mnie sprawa Nowego Roku jest bardzo istotna, bo uważam, że jak spędzisz Nowy Rok, tak ci się układa cały rok następny. 1 stycznia zawsze jemy uroczyste śniadanie.

– Cały czas jest Pan na placówce. Nie tęskni Pan za domem, za krajem?

– Takie życie sobie wybrałem i ono mi odpowiada. Pobyt za granicą zawsze powoduje zmniejszenie kontaktów z rodziną, ale ja wybrałem taki właśnie zawód i nie narzekam.

– Jaki prezent pod choinkę Pan chciałby dostać jako zwykły człowiek i jako Konsul Generalny Rzeczypospolitej w Łucku?

– Podstawowy prezent, jaki sobie życzyłbym, to żeby te święta spędzić w spokoju, żeby nie musieć zajmować się sprawami służbowymi.

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

stараємося постійно підтримувати школи, де вивчають польську мову.

Згадаю теж культурні проекти: «Кіно без кордонів», фестиваль «Фронтера», джазові фестивалі, економічні та історичні зустрічі. Багато проектів було реалізовано з нагоди 100-річчя відновлення Польщею незалежності. Серед них – мотоперегони в Рівному, концерти, дні польської культури в різних містах Луцького консульського округу. Мені найбільше запав у пам'яті художній конкурс для дітей і молоді, на який надіслали 134 роботи. Журі оцінило малюнки, також ми провели спеціальне голосування і вибір лауреатів через Facebook. Масштаби зацікавлення мене просто приголомшили: цей пост переглянули понад 30 тис. осіб.

– Проте залишаються проблеми з місцями нашої martyrologii.

– На цій землі безліч цвинтарів. Для мене початком шляху до відновлення незалежності є Костиухнівка. Ми надаємо дуже великої ваги опіці над місцями національної пам'яті. Цього року вперше провели величезну акцію: склали план маршрутів до некрополів у Луцькому консульському окрузі. Консули відвідали понад 40 кладовищ і запалили на них лампадки. Ми допомагали польським організаціям приводити до ладу цвинтарі, на яких спочивають поляки. Історія – це один із найважливіших елементів для кожного народу.

– Що ми можемо очікувати від Вас у наступному році?

– Я хотів би продовжувати те, що ми робили перед цим, тобто піклуватися про місце пам'яті, співпрацювати з організаціями (польськими і тими, які підтримують польську культуру), пропагувати польськість, допомагати школам, у яких навчають польської мови, дбати про людей похилого віку, продовжувати роботу над відкритістю консульства. Звісно, будуть з'являтися нові концер-

ти, наукові симпозиуми та інші подібні ініціативи. У 2019 р. будуть теж різні річниці, зокрема 15-річчя вступу Польщі до ЄС, пройдуть вибори, і ми маємо подбати про те, щоби поляки за кордоном змогли взяти в них участь.

Я хотів би зміцнити попередні ініціативи, щоб вони принесли ще кращі результати. Усе це можна робити тільки тоді, коли є сприятливий клімат. А співпраця – моя і консульства – з владою як у Тернопільській, Рівненській, так і Волинській області укладається дуже добре.

– Як Ваша сім'я святкує Різдво Христове? Чи співаєте колядки? Які?

– Загалом я не співаю, бо не маю голосу, але слухаю. Ці свята ми з дружиною проведемо в Луцьку, дуже спокійно і традиційно. Увічнемо колядки, приготуємо святу вечерю. Під ялинку ми завжди кладемо одне одному подарунки, також приберігаємо щось і на Новий рік. Для мене особисто свято Нового року дуже важливе, адже я дотримуюсь думки, що як проведеш Новий рік, так і весь рік складеться. 1 січня ми завжди їмо святковий сніданок.

– Ви весь час проводите на роботі. Чи не сумуєте за домом, за Батьківщиною?

– Я сам обрав собі таке життя, і воно мені підходить. Перебування за кордоном завжди призводить до того, що людина менше бачиться з рідними, але я обрав саме таку професію, тому не нарікаю.

– Який подарунок під ялинку Ви хотіли би отримати як звичайна людина і як Генеральний консул РП у Луцьку?

– Головний подарунок, який я хотів би отримати, – це провести свята спокійно, щоб я не мусив займатися службовими справами.

Розмовляв Валентин ВАКОЛУК

Інформація wołyńska Волинська інформація

14–16 грудня в Łucku odbył się Międzynarodowy Festiwal Jazzowy Jazz Bez 2018.

14–16 грудня в Луцьку проходив Міжнародний джазовий фестиваль Jazz Bez 2018.

86-letnia mieszkanka Włodzimierza Wołyńskiego zrobiła na drutach 448 par skarpetek dla ukraińskich żołnierzy.

86-річна мешканка Володимира-Волинського зв'язала 448 пар шарпеток для українських солдатів.

Zgodnie z projektem budżet obwodu wołyńskiego na 2019 r. ma wynieść 6,885 mld hrywien, czyli o 1,6 mld hrywien mniej niż w roku bieżącym.

Відповідно до напрацьованого проекту, обласний бюджет Волині у 2019 р. складе 6,885 млрд грн, що на 1,6 млрд грн менше, ніж цього року.

W obwodzie wołyńskim zostanie zatwierdzona lista ok. 160 gatunków roślin objętych ochroną.

На Волині затвердять перелік із близько 160 видів рослин, які підлягають охороні.

Kończy się miejsce na trzech wysypiskach twardej odpadów, na które zwożone są śmieci z Kowla, Szacka i Lubieszowa.

Три полігони твердих побутових відходів, що приймають сміття з Ковеля, Шацька та Любешева, вичерпали ресурси.

W Łucku zaprezentowano kartki informacyjne dla osób z wadami wzroku, wydrukowane pismem Braille'a.

У Луцьку презентували інформаційні картки для осіб із порушеннями зору, надруковані шрифтом Брайля.



*Życzę wszystkim mieszkańcom
Łuckiego Okręgu Konsularnego
wspaniałych świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w ciepłej i rodzinnej
atmosferze, dających spokój i odpoczynek.*

*Niech smutki i kłopoty znikną, ustępując
miejsca szczęściu i radości.*

*Niech nadzieja i magia wigilijnej nocy trwa
i towarzyszy Wam przez cały 2019 rok,
niosąc ze sobą moc promiennych oraz
cudownych dni.*

*Konsul Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku*

*Wiesław Mazur
ze Współpracownikami*



Nauczyciele doskonalili swoje kompetencje

Учителі покращували професійні навички

Nauczyciele języka polskiego przyjechali do Iwonicza-Zdroju na Podkarpaciu, żeby zapoznać się z aktywizującymi metodami nauczania, sposobami przygotowania do egzaminów certyfikacyjnych z języka polskiego oraz nauczania polskiej kultury, historii i tradycji.

Od 29 listopada do 3 grudnia w mieście Iwonicz-Zdrój w województwie podkarpackim odbył się kurs doskonalenia kompetencji zawodowych dla nauczycieli języka polskiego i przedmiotów wykładanych po polsku poza granicami Polski. Wzięło w nim udział ponad 20 osób z Zachodniej Ukrainy.

Uczestnicy kursu zorganizowanego przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» Oddział w Rzeszowie mieli możliwość podziwiać piękno zimowych Beskidów i doskonalili swoje kompetencje. W programie kursu znalazło się kilka tematów, które realizowane były podczas zajęć teoretycznych i praktycznych prowadzonych przez fachowców. Polonistka dr. Barbara Januszkiewicz uczyła, jak poprawnie układać CV, życiorys i różne oficjalne dokumenty. Pod jej kierownictwem nauczyciele zapoznali się także z aktywizującymi metodami nauczania, poczuli się uczniami opracowując różne projekty, a nawet przeprowadzili w trakcie zajęć rozprawę sądową.

Kolejną część kursu poprowadził dr Rafał Mazur, członek Komisji Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego w Rzeszowie. Zapoznał nauczycieli z wymaganiami stawianymi na różnych poziomach znajomości języka. Nauczyciele wykonywali testy i opracowywali scenariusze lekcji z gramatyki i leksyki języka polskiego.

Prof. Andrzej Bonusiak podzielił się doświadczeniami w dziedzinie przekazywania wiedzy o polskiej kulturze, historii i tradycjach. Główny nacisk podczas zajęć kładziono na poszukiwanie tego, co zbliża nasze narody, dlatego, zdaniem



profesora, zajęcia z języka polskiego i historii Polski odbywające się poza granicami Polski powinny się opierać na wspólnych wartościach, bohaterach i podobieństwach kultur naszych narodów. W trakcie ćwiczeń każdy z uczestników kursu szukał takich wspólnych cech w swoim regionie i następnie w oparciu o nie opracowywał scenariusze lekcji.

Mariana JAKOBCZUK,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury w Równem
Zdjęcie udostępnione przez autorkę

Учителі польської мови в місті Івоніч-Здруй на Підкарпатті ознайомилися з активізаційними методиками навчання, особливостями підготовки до сертифікаційного іспиту та вивчення польської культури, історії та традицій.

Курси склалися з тематичних блоків, кожен із яких включав теоретичну та практичну частину. Провели їх спеціалісти відповідного напрямку. Так, полоністка Барбара Янушкевич розповіла про те, як правильно написати CV, автобіографію та інші офіційні документи. Під її керівництвом відбулися практичні заняття з активізаційних методик навчання польської. Вчителі відчували себе в ролі учнів, творили проекти і навіть влаштували імітоване судове засідання.

Наступний блок занять відбувся під керівництвом Рафала Мазура, який є членом комісії сертифікаційного екзамену з польської мови в Жешові. Він ознайомив учителів із вимогами на кожному з рівнів знання мови. Вчителі розв'язували тести та готували сценарії уроків з різних розділів граматики та лексики польської мови.

Андрей Бонусяк поділився досвідом ознайомлення слухачів із польською культурою, історією та традиціями. Основний акцент він зробив на пошуку того, що зближує наші народи, адже, на його думку, уроки з польської мови та історії, що відбуваються за межами Польщі, потрібно базувати саме на спільних героях та культурних особливостях. Під час практичної частини цього тематичного блоку кожен з учасників шукав такі символи у власному регіоні та готував сценарій уроку з їх використанням.

Мар'яна ЯКОБЧУК,
Українсько-польський союз імені Томаша Падури
в Рівному
Фото надала авторка

29 листопада – 3 грудня в місті Івоніч-Здруй у Підкарпатському воєводстві відбулися курси з удосконалення професійних компетенцій для вчителів, що викладають польську мову та інші предмети польською мовою за межами Польщі. У них взяли участь понад 20 осіб із Західної України.

Учасники курсів, організованих Центром підвищення кваліфікації вчителів жешувського відділу товариства «Польська спільнота», мали змогу насолодитися зимовою красою Бескидів та покращити професійні навички.

Prezenty od Świątęgo Mikołaja

Подарунки від Святого Миколая



«Fundacja Rozwoju Młodzieży Wiejskiej» już po raz drugi spełniała marzenia dzieci z rodzin niepełnych i potrzebujących.

Akcja «Listy do Mikołaja dla dzieci z Ukrainy» trwała od 1 października do 19 grudnia. W tym roku udało się przygotować prezenty dla 256 dzieci mieszkających w rejonie łuckim. Wszystkie napisały listy do Świątęgo Mikołaja, w których prosiły nie o tablety czy smartfony, lecz o ciepłe ubrania, lalki, owoce, zdrowie dla całej swojej rodziny i pokój.

Realizacją dziecięcych marzeń zajmowały się «Fabryki Świątęgo Mikołaja» w Niemczech pod

kierownictwem Lidy Wozniuk i w Polsce przy pomocy Agnieszki Fałat i jej fundacji «Renezis», Katarzyny i Anny Wardzińskich, Urszuli Glinńskiej z fundacją «ProFuture», Krzysztofa Warzechy i Mateusza Makijenki ze Stowarzyszenia «Młodzi dla» oraz Eulalii Rutkowskiej ze Stowarzyszenia «Chcę żyć».

Ułana PAWLUK
Zdjęcie udostępnione przez Janę CAPUK

Громадська організація «Фундація розвитку сільської молоді» вже вдруге здійснила мрії дітей із неповних та мало-забезпечених сімей.

Akcja «Listy do Mikołaja dla дітей z Ukrainy» trwała 1 жовтня – 19 грудня. Цього року вдалося зібрати подарунки для 256 дітей, які живуть у селах Луцького району. Всі вони написали листи до Святого Миколая, в яких просили не планшети і смартфони, а теплий одяг, ляльку, фрукти, здоров'я для своєї родини та мир.

Реалізацією дитячих бажань займалися «Фабрики Святого Миколая» в Німеччині під

керівництвом Лідії Вознюк і в Польщі за підтримки Агнешки Фалат й організації «Renezis», Катажини й Анни Вардзінських, Уршулі Глінської й організації «ProFuture», Кшиштофа Важехи і Матеуша Макієнка з фондації «Młodzi dla» та Еулалії Рутковської з організації «Chcę żyć».

Уляна ПАВЛЮК
Фото надала Яна ЦАПУК

... **Szlakiem Wołyńskich Krzyży wokół Huty Stepańskiej z Januszem Horoszkiewiczem** ...

Cmentarz katolicki w Sarnach

Cmentarz katolicki w Sarnach został zlikwidowany z początkiem lat osiemdziesiątych. Leżące na nim kości nie znalazły wiecznego spoczynku, a poniewierane były przez historię.

Na początku lat osiemdziesiątych cmentarz katolicki w Sarnach został zburzony, a na jego miejscu urządzono stadion i targowisko. O istnieniu tej nekropolii przypomina obecnie jedynie krzyż postawiony koło kościoła w 1997 r.

Pierwsze pochówki na cmentarzu w Sarnach miały miejsce w czasie I wojny światowej. Liczne nagrobki żołnierskie z 1916 r. świadczyły o bliskości frontu. Kiedy po wojnie utworzono parafię w Sarnach, groby te wyznaczały jakby naturalne i oczywiste granice cmentarza, porośniętego młodymi sosnami. Kilkumiesięczne bombardowanie Sarn przez Niemców w 1944 r. zapoczątkowało zniszczenie cmentarza. W zrytej bombami ziemi wałowały się kości pogrzebanych. Nim zakończyła się wojna, rozpoczęto wywózkę Polaków za Bug, nie zdążyli nawet doprowadzić terenu nekropolii do porządku.

Pochowane były na tym cmentarzu w zbiorowych mogiłach także ofiary banderowskich mordów: rodziny Teodorowiczów i Solarczyków z Janówki, Dziekańskich, Felińskich, Koreckich, Szumskich z Folwarku i wielu innych.

Wspomnę jednak dwóch tu pochowanych: Edwarda i Antoniego. Los zetknął ich i położył na tym cmentarzu. Edward w poszukiwaniu pracy z kieleckiej nędzy przyjechał do nędzy wołyńskiej. Razem z podobnymi sobie robotnikami kopał kanał w Janówce, a było to latem 1939 r. Poznał w Folwarku pannę Zofię Szumską i nie-

śmiało przychodził pod jej dom. Ona zaś miała już kawalera Adama Felińskiego, który ani myślał o utracie panny. W niedzielne popołudnie Edward poszedł z kolegą na Folwark. Kiedy zobaczyli ich miejscowi, rzucili się w pogoń za nimi. Kuzyn Adama rzucił kamieniem i trafił w głowę Edwarda, kiedy ten uciekał. Antoni Feliński uderzył go kółkiem i na miejscu zabił. Zrozpaczony swoim czynem padł na ziemię i długo tak leżał. Tego samego dnia poszedł do Sarn na posterunek policji i zgłosił, co zrobił. Został przesłuchany i wypuszczony, wracając powiesił się w lesie.

Zwracam się z prośbą do właściciela terenu cmentarza o upamiętnienie krzyżem tego miejsca. Krzyż dla nikogo wrogiem nie jest.

1. Pomnik przy kościele upamiętniający dawny cmentarz w Sarnach.
2. Pamiątkowa tablica, przypominająca o cmentarzu.
3. Teren po cmentarzu. Obecnie znajduje się tu boisko.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ

P. S.: Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pod adresem mailowym: janusz-huta-stepanska@wp.pl

Католицьке кладовище в Сарнах

Католицьке кладовище в Сарнах зруйнували на початку 80-х років. Людські останки, захоронені на ньому, не знайшли вічного спoczynку – історія порозкидала їх.

На початку 80-х років минулого століття католицький цвинтар у Сарнах зрівняли бульдозером, а на його місці влаштували стадіон і базар. Про це кладовище нині нагадує лише хрест, поставлений у 1997 р. біля місцевого костелу.

Перші поховання на католицькому кладовищі в Сарнах здійснили під час Першої світової війни. Велика кількість могил військових, які з'явилися тут у 1916 р., свідчила про близькість фронту. Коли після війни в Сарнах створили католицьку парафію, ці могили визначили природні й очевидні межі цвинтаря, порослого молодим сосняком. Кількамісячне бомбардування Сарн німцями в 1944 р. поклато початок руйнуванню кладовища. У розритій бомбами землі валялися кістки похованих. Ще до закінчення війни поляків почали вивозити за Bug, тож вони не встигли упорядкувати цвинтар.

На цьому кладовищі в братських могилах були поховані вбиті бандерівцями Теодоровичі й Солярчики з Янівки, Дзеканські, Фелінські, Корецькі, Шумські з Фольварку й багато-багато інших.

Однак згадаю лише двох похованих у Сарнах: Едварда й Антонія. Доля звела їх і залишила на цьому цвинтарі. Едвард у пошуках роботи приїхав від келецької біди до волинської. Разом із такими ж робітниками копав канал у Янівці. Було це влітку 1939 р. у Фольварку Едвард познайомився із Зофією Шумською,

почав несміливо приходити під її дім. А вона мала вже кавалера, Адама Фелінського, який не збирався втрачати дівчину. У неділю після обіду Едвард пішов із другом до Фольварка. Коли місцеві їх побачили, то погналися за ними. Двоюрідний брат Адама поцілів Едварда каменем у голову, коли той утік. Антоній Фелінський ударив його палицею і вбив на місці. Зрозумівши, що накоїв, Антоній упав на землю ніби вбитий. Пізніше того ж дня пішов у сарненський поліцейський відділок, де зізнався у скоєному. Його допитали й відпустили, а на зворотній дорозі він повісився в лісі.

Звертаюся до власника території в Сарнах, де колись знаходилося католицьке кладовище, з проханням встановити хрест на тому місці. Хрест – ні для кого не ворог.

1. Пам'ятник біля костелу, що нагадує про колишнє кладовище в Сарнах.
2. Пам'ятна дошка.
3. Територія, де був цвинтар. Тепер тут стадіон.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

P. S.: Усі зацікавлені можуть отримати більше інформації за мейлом: janusz-huta-stepanska@wp.pl



Ocaleni od zapomnienia: Olimpiusz Mazur

Повернуті із забуття: Олімпій Мазур

W kolejnym artykule z cyklu poświęconego nauczycielom represjonowanym przez władzę radzieckie w latach 1939–1941, proponujemy naszym Czytelnikom szkic biograficzny o Olimpiuszu Mazurze – dyrektorze szkoły we wsi Japołoc (obecnie rejon kostopolski w obwodzie rówieńskim).

У цій статті із циклу, присвяченого вчителям, яких радянська влада репресувала у 1939–1941 рр., пропонуємо нашим Читачам біографічний нарис про Олімпія Мазура – директора школи в селі Яполоть (нині Костопільський район Рівненської області).

Olimpiusz Mazur urodził się w 1902 r. we wsi Koczubejów w guberni podolskiej w chłopskiej rodzinie. Jego ojciec, Oleksij Mazur, posiadał ponad siedem hektarów roli. Owdowiał, gdy Olimpiusz skończył ledwie dwa lata. Prawdopodobnie Oleksij ożenił się po raz drugi, ponieważ wiemy, że nasz bohater miał młodszego brata Onezyna (ur. w 1910 r.) i siostrę Julię (ur. w 1907 r.).

Na początku października 1920 r. Olimpiusz Mazur jako ochotnik zapisał się do Armii Ukraińskiej Republiki Ludowej. Służbę odbywał na stanowisku pisarza w Intendenturze II Brygady Zapasowej, która wówczas była dyslokowana w Kamieńcu Podolskim. W trakcie walk przeciw Armii Czerwonej jednostka wojskowa została zlikwidowana, a większość żołnierzy trafiła na tereny Polski. Olimpiuszowi udało się uciec ze skrzynką z pieniędzmi (dalszy los tych środków nie jest nam znany). Spod Wołoczysk (obecnie obwód chmielnicki) razem z Wojskiem Polskim dostał się do Przemyśla. Na początku listopada 1920 r. został przeniesiony do obozu internowanych żołnierzy Armii URL w Kaliszu, skąd uciekł w sierpniu 1921 r.

Na terenie województwa wołyńskiego Olimpiusz Mazur trafił do rąk rówieńskiej policji. Znalaziono u niego wówczas dokumenty świadczące, że jest internowanym żołnierzem Armii URL. Około dwóch tygodni Olimpiusz spędził w rówieńskim więzieniu, później został przeniesiony do Sarn. Od eskorty konwoju dowiedział się, że chcą go przerzucić na tereny ZSRR jako szpiega. Prawdopodobnie wiadomość tak zaniepokoiła aresztowanego, że w czasie noclegu w letnim teatrze w Sarnach znowu uciekł. Dotarł do wsi Mydzk Wielki, gdzie zamieszkał i rozpoczął pracę jako nauczyciel w miejscowej szkole. 1 września 1922 r. został przeniesiony na stanowisko nauczyciela do Mydzka Małego.

W 1922 r. Mazur poślubił nauczycielkę Eugenię Kulczycką, córkę księdza prawosławnego (ur. w 1898 r.). Mieli dwoje dzieci: syna Jurija (ur. w 1928 r.) i córkę Halinę (ur. w 1930 r.).

W 1923 r. Olimpiusz otrzymał zaświadczenie o awansie na chorążego, chociaż w rzeczywistości nie był to prawdziwy awans. Ten dokument, jak później wyjaśniło się w czasie przesłuchania, wystawił mu kolega z Kalisza, który pracował w sztabie emigracyjnym 3 Dywizji Armii URL. Zaświadczenie Mazur zniszczył we wrześniu 1939 r. Wtedy też pozbył się wszystkich dokumentów potwierdzających jego przynależność do Armii URL: listów Lwowskiego Ukraińskiego Komitetu Wspierania Niepełnosprawnych Wojskowych, zaświadczenia o przyjęciu na studia na Ukraińskiej Akademii Gospodarczej w Podębradach i in.

W 1924 r. Olimpiusz Mazur został zwolniony z zajmowanego stanowiska i do 1939 r. był bezrobotny. Rodzina wielokrotnie zmieniała miejsce zamieszkania: od 1 września 1928 r. do 8 marca 1931 r. mieszkała w Kryczyłsku (obecnie rejon sarnieński w obwodzie rówieńskim), od maja 1932 r. do 1 września 1935 r. – w Werbucu Małym, gmina Stepań (obecnie rejon sarnieński), od 1 września 1935 r. do 1 września 1937 r. – we wsi Majdan w gminie Derażne (obecnie rejon kostopolski), od 1 września 1937 r. do chwili aresztowania – we wsi Japołoc, także gmina Derażne.

W 1927 roku Policja Państwowa zaproponowała bohaterowi artykułu, by został informatorem, ale ten kategorycznie odmówił. W 1929 r. komendant posterunku policji w Stepaniu, Skowroński, ponowił propozycję. Tym razem Mazur przyjął ją ze względu na brak środków do życia. Miał zostać członkiem Ukraińskiej Organizacji Wojskowej w gminie Stepań, prowadzić aktywną działalność, by poznać wszystkie plany i zamierzenia tej organizacji. Zdobyte informacje Olimpiusz Mazur przekazywał komendantowi policji, z którym spotykał się w barze piwnym lub w domu swojego teścia. Aby ukryć działania Mazura, policja przeszukała jego dom w celu znalezienia nielegalnej broni.



Od 8 marca 1931 r. do maja 1932 r. Olimpiusz Mazur służył w Modlinie jako szeregowy I Pułku Artylerii Ciężkiej Wojska Polskiego. W czasie tygodniowego urlopu samowolnie przedłużył swój pobyt w domu o trzy dni, w związku z czym został aresztowany przez rówieńską policję i przewieziony do jednostki wojskowej w Modlinie. W czasie nieobecności Mazura w pułku rozeszły się pogłoski o jego ucieczce do ZSRR. Za naruszenie regulaminu służby trafił do aresztu na 21 dni.

W celu poprawienia swojej sytuacji materialnej Olimpiusz Mazur postanowił zostać księdzem prawosławnym, więc od września 1936 r. do stycznia 1937 r. studiował teologię w klasztorze prawosławnym w Jabłecznej na Podlasiu. Po ustanowieniu władzy radzieckiej w 1939 r. został dyrektorem szkoły we wsi Japołoc.

23 listopada 1940 r. został aresztowany przez NKWD. Oskarżano go o to, że: «W przeszłości był synem ziemianina i w czasie wojny jako ochotnik służył w bandzie petlurowskiej (...) Brał udział w walkach przeciw Armii Czerwonej, ze szczególnym okrucieństwem zabijał żołnierzy tej armii, zasypując ich żywcem w dole».

Ze względu na to, że Olimpiusz Mazur służył w wojsku Symona Petlury, śledczych interesowała jego kontakty z emigracją ukraińską w II Rzeczypospolitej. Więzień odpowiedział, że utrzymywał kontakty wyłącznie ze Lwowskim Komitetem Emigracyjnym, który od czasu do czasu prosił go o wsparcie petlurowców na uchodźstwie. Jednak z powodu braku środków nigdy nie udzielił takiej pomocy.

Mieszkańcy Japołoci potwierdzili, że Olimpiusz Mazur ściśle współpracował z policją. Okazało się, że na początku wojny niemiecko-polskiej miejscowe władze upoważniły go do zbiórki pieniędzy dla wsparcia Wojska Polskiego. Chłopów, którzy nie chcieli dawać pieniędzy, straszył aresztem. Świadcowie nie ukryli również tego faktu, że Mazur groził rozprawą tym miejscowym mieszkańcom, którzy zbierali i czytali ulotki rozrzucone z radzieckich samolotów 17–18 września 1939 r.

Decyzją Kolegium Specjalnego NKWD ZSRR z dnia 29 marca 1941 r. Olimpiusz Mazur został uznany za «element społecznie niebezpieczny» i skazany na osiem lat pozbawienia wolności. Karę odbywał w obozie «Siewpieczlag».

W 1964 r. Mazur wystąpił o kasację wyroku do Rówieńskiej Prokuratury Obwodowej. Według postanowienia prokuratury z dnia 15 maja 1964 r. jego skarga została odrzucona. Dopiero zgodnie z postanowieniem Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 14 września 1989 r. bohater tej publikacji został zrehabilitowany. Dalsze losy Olimpiusza Mazura i jego rodziny nie są nam znane.



Olimpiusz Mazur narodził się 1902 r. u wsi Koczubejów Podolskiej gubernii w sеляńskiej rodzinie. Його батько, Олексій Мазур, мав понад 7 га землі. Він овдовів, коли Олімпію було лише два роки. Очевидно, Олексій одружився вдруге, оскільки відомо, що в Олімпія були менші брат Онисій (1910 р. н.) та сестра Юлія (1907 р. н.).

На початку жовтня 1920 р. Олімпій Мазур добровільно пішов на службу в Армію УНР. Він служив на посаді писаря інтендантської частини 2-ї запасної бригади, яка на той час дислокувалася в Кам'янці-Подільському. У ході боїв із Червоною армією це військовоє формування розгромили, а більшість вояків потрапила на територію Польщі. Олімпію Мазуру вдалося втекти, приховивши ящик із грошми (що сталося з цими коштами, невідомо). Під Волочиским (нині Хмельницька область) його підбило Військо Польське й доставило до Перемишля. На початку листопада 1920 р. Олімпія Мазура перевели в табір інтернованих у Каліші, звідки він утік у серпні 1921 р.

На території Волинського воеводства Олімпій Мазур потрапив до рук рівненської поліції. Тоді ж у нього виявили документи, які свідчили, що він є інтернованим вояком Армії УНР. Близько трьох тижнів Олімпій Мазур провів у рівненській в'язниці, згодом його етапували до Сарн. Під час етапування від конвою він дізнався, що його хочуть перекинути на територію СРСР як шпигуна. Очевидно, ця інформація насторожила арештанта і під час ночівлі в літньому театрі в Сарнах він знову втік. Згодом він опинився в селі Великий Мидськ, де залишився, влаштувавшись учителем у місцевій школі. 1 вересня 1922 р. його перевели на посаду вчителя до Малого Мидська.

1922 р. Олімпій Мазур одружився з учителькою Євгенією Володимирівною Кульчицькою, донькою священика (1898 р. н.). У подружжя народилося двоє дітей: син Юрій (1928 р. н.) та донька Галина (1930 р. н.).

1923 р. Олімпій Мазур отримав посвідчення про присвоєння йому звання хорунжого, хоч насправді такого не мав. Цей документ, як пізніше пояснив під час допиту, він попросив у свого приятеля з Каліша, який працював в еміграційному штабі 3-ї дивізії Армії УНР. Посвідчення хорунжого колишній військовослужбовець знищив у вересні 1939 р. Тоді ж він знищив усі документи, які підтверджували його приналежність до Армії УНР: листи Львівського українського комітету допомоги військовим інвалідам, свідоцтво про зарахування студентом Сільськогосподарської академії в Подєбрадах тощо.

1924 р. Олімпія Мазура звільнили із займаної посади, до 1939 р. він був безробітним. Родина багато разів змінювала місце проживання: з 1 вересня 1928 р. до 8 березня 1931 р. Мазури мешкали у Кричильську (нині Сарненський

район Рівненської області), з травня 1932 р. до 1 вересня 1935 р. – у Малому Вербчі Степанської гміни (нині Сарненський район), з 1 вересня 1935 р. до 1 вересня 1937 р. – в селі Сидинський Майдан Деражненської гміни (нині Костопільський район), з 1 вересня 1937 р. до дня арешту – в селі Яполоть Деражненської гміни.

1927 р. польська державна поліція запропонувала Олімпію Мазуру бути штатним інформатором, але він категорично відмовився від такої пропозиції. 1929 р. комендант Степанського posterunku поліції Скворонський вдруге запропонував Олімпію стати інформатором. Цього разу він прийняв пропозицію з огляду на відсутність постійного прибутку. Він мав вступити до Української військової організації (УВО) у Степанській гміні та стати одним із її активних членів, щоб бути обізнаним з усіма планами та намірами цієї організації. Добути інформацію Олімпій передавав коменданту поліції, з яким зустрічався в пивній чи будинку свого тестя. Аби не розконспірувати Олімпія Мазура, поліція провела в його оселі обшук із метою виявити нелегальну зброю.

Із 8 березня 1931 р. до травня 1932 р. Олімпій Мазур служив у Модліні у званні рядового 1-го полку важкої артилерії Війська Польського. Під час семиденної відпустки він на три дні довше затримався вдома. Через це рівненська поліція арештувала його та доставила до військової частини в Модліні. За час його відсутності в полку вже поширилися чутки про те, що він втік до СРСР. За порушення дисципліни Олімпій Мазур отримав 21 день суворого арешту.

У надії покращити свій матеріальний стан Олімпій Мазур вирішив стати священиком, тому у вересні 1936 р. – січні 1937 р. здобував богословську освіту в Яблунському монастирі у Бресті. Із приходом радянської влади став директором школи в селі Яполоть.

23 листопада 1940 р. НКВС арештував Олімпія Мазура за підозрою в тому, що він, як зазначено в кримінальній справі, «в прошлом являється сыном помещика и в годы гражданской войны служил добровольцем петлюровской банды... Участвуя в боях против Красной Армии зверски расправился с тремя красноармейцами, засыпав их живыми в яму...»

Оскільки Олімпій Мазур служив в армії Симона Петлюри, слідчих цікавили його зв'язки з українською еміграцією в Другій Речі Посполитій. В'язень відповів, що мав контакти лише зі Львівським еміграційним комітетом, який час від часу надсилав прохання про пожертви на користь петлюрівців-емігрантів. Однак через відсутність грошей він жодного разу таких пожертв не надсилав.

Жителі Яполоті підтвердили, що Олімпій Мазур тісно співпрацював із поліцією. З'ясувалося, що на початку німецько-польської війни місцеві органи влади уповноважили його збирати кошти для підтримки Війська Польського. Селяни, які не бажали здавати гроші, він лякав арештами. Не приховали свідки й того факту, що Олімпій Мазур погрожував розправою тим місцевим жителям, які збирали й читали листівки, розкидані радянськими літаками 17–18 вересня 1939 р.

29 березня 1941 р. Особлива нарада при НКВС СРСР засудила Олімпія Мазура до восьми років позбавлення волі, визнавши його «соціально-небезпечним елементом». Термін покарання він відбував у «Севпечлазі».

1964 р. Олімпій Мазур звернувся зі скаргою на безпідставне засудження до Рівненської обласної прокуратури. Постановою прокуратури від 15 травня 1964 р. його скаргу залишили без задоволення. Заключенням Рівненської обласної прокуратури від 14 вересня 1989 р. героя цієї публікації реабілітували. Подальша доля Олімпія Мазура та його родини нам не відома.

Uchwycić nieuchwytnie

«Cały film jest o próbie uchwycenia tego, co nam ucieka» – powiedział Maciej Gil, animator kultury i edukator filmowy, podczas projekcji filmu «Do widzenia, do jutra...»

14 grudnia w centrum coworkingowym «Passage Interdit» w Łucku odbyło się spotkanie z Maciejem Gilem z krakowskiej Fundacji Wspierania Kultury Filmowej «Cyrk Edison» oraz pokaz kulturowego polskiego filmu «Do widzenia, do jutra...» (1960 r.) wyreżyserowanego przez Janusza Morgensterna.

Maciej Gil zajmuje się organizacją imprez filmowych. Od 15 lat działa w klubach filmowych. Przez dwie kadencje był przewodniczącym Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych. Przez 12 lat angażował się w tworzenie festiwalu «Kino na granicy», w ramach którego na granicy polsko-czeskiej pokazywane są filmy polskie, czeskie i słowackie. Spotkanie z nim zostało zorganizowane przez Konsulat Generalny RP w Łucku i Zjednoczenie Artystyczne «Stendal».

«Ostatnimi czasy moje zainteresowania podryfowały z historii kina na historię kin. Badam historię kultury filmowej. W końcu lat 60. w Polsce było 3700 kin, dzisiaj mamy ok. 400. Oczywiście dużo było kin wiejskich, wielu z nich nie jesteśmy obecnie w stanie zlokalizować. Zaczęłam organizować akcję «Kinobus», która polega na tym, że pod koniec sierpnia przez cztery dni objeżdżamy jakiś region Polski śladem dawnych kin. Spotykamy się z ludźmi, którzy tworzyli te kina, pracowali jako operatorzy czy bileterki. Odkrywamy też skarby, które przekazujemy do muzeów, a ludzi staramy się nagrywać» – powiedział Maciej Gil.

W trakcie spotkania rozmawiano również o kulturze dyskusyjnych klubów filmowych w Polsce. Spotkania filmowe, jak zaznaczył Maciej Gil, odbywały się w Polsce jeszcze przed wojną, ale nie nazywano ich wówczas dyskusyjnymi klubami: «W Warszawie grupa «Start», we Lwowie grupa «Awangarda», w Krakowie też awangardysty – organizowali spotkania filmowe po to, żeby dyskutować i starali się, żeby film stał się sztuką, a nie tylko rozrywką dla mas».

Pierwszy dyskusyjny klub filmowy powstał w Warszawie, następny w Krakowie, a później jako trzeci w Polsce, w gdańskim klubie «Żak». Prelekcje w Gdańsku prowadził Bogumił Kobiela, a dyskusje – Zbigniew Cybulski. Obecnie w Polsce działa ok. 130 dyskusyjnych klubów filmowych. Maciej Gil podkreślił również, że najlepiej polskie DKF-y radzą sobie na prowincji, m.in. w Chełmie, w Augustowie w Podlaskiem czy w Wałczu w województwie zachodniopomorskim».

Przed projekcją filmu «Do widzenia, do jutra...» Maciej Gil zapoznał widzów z postacią reżysera oraz tym, jak tworzony był obraz. Opowiedział również, co jest najbardziej istotne w języku filmu.

Reżyserem filmu był Janusz Morgenstern (1922–2011), urodzony się w Mikulińcach (obecnie rejon trembowelski w obwodzie tarnopolskim). W 1954 r. ukończył Łódzką Szkołę Filmową. Zaczynał jako asystent Andrzeja Wajdy i Jerzego Kawalerowicza. Z Wajdą, jako drugi reżyser, robił m.in. najwybitniejszy polski film «Popiół i diament».

«Morgenstern miał talent do scen zapadających w pamięć, bardzo wizyjnych, poetyckich, fotogenicznych. Długo starał się o debiut. «Do widzenia, do jutra...» to pierwszy film o kulturze młodzieżowej tamtych czasów. Jest to również pierwszy film z muzyką Krzysztofa Komedy. Zagrał w nim Zbigniew Cybulski – największa gwiazda polskiego kina, a poza tym sami amatorzy – artyści z teatryków amatorskich, pisarze, muzycy i in.» – powiedział Maciej Gil. Podkreślił także: «Ten film można przyporządkować europejskiej nowej fali. W tym czasie we Francji rozkwitała nowa fala z Jeanem Godardem na czele, za dwa lata pojawia się czeskosłowacka nowa fala, zapoczątkowana przez Słowaków filmem «Stońce w sieci». Ten film jest prekursorski w kinie europejskim na wielu polach, łącznie z tym, że pojawia się w nim jazz, jako muzyka ilustrująca i jako muzyka ze świata przedstawionego».

Po projekcji odbyła się dyskusja, w trakcie której Maciej Gil zwrócił uwagę na to, że pierwsze ujęcie w filmie jest bardzo sugestywne: «To próba uchwycenia tego, co jest nieuchwytnie. Cały film jest o próbowaniu uchwycenia tego, co nam ucieka. Zaraz po napisach mamy tak zwane uję-



cie ustanawiające: pojawia się pusta sala teatralna, scena i za chwilę zbliżenie na główną postać. Następnie słyszymy dialog głównego bohatera z lalką, dzięki czemu rozumiemy, że wszystko, co pojawi się w filmie, jest subiektywną wersją opowieści. Za chwilę mamy całą retrospekcję wszystkich spotkań i rozstań».

Prowadzący podkreślił także, że film zbudowany jest na bliskich planach, czyli opowiada nie o całym świecie, ale o wybranych jednostkowych historiach. Zwrócił uwagę na słowa głównej bohaterki: «Będziemy bardzo, bardzo grać». «Ten dialog naprowadza nas na to, że wszystko jest umowne» – zaznaczył Maciej Gil, wspominając o barierze językowej między głównymi bohaterami – Jackiem i Margueritte, która jest Francuską.

Maciej Gil dodał: «O tym filmie mówi się, że jest tak cudowny, ponieważ jest kompletnie pozabawiony polityki. Aczkolwiek, ta polityka jest szalenie obecna». Następnie przekazał głos widzom.

«Polityka w tym filmie jest wszędzie. W opustoszałe miasto wjechała różnorodna wspólnota, która się do niego dopasowuje. Bohaterowie mówią z różnymi akcentami. Próbowują przetrwać w tym mieście i znaleźć coś, co, jak się wydaje, po wojnie już nie istnieje» – powiedział Walenty Wakoluk, redaktor naczelny «Monitora Wołyńskiego».

Uczestnicy dyskusji zwrócili uwagę na to, że dużo ujęć w filmie jest realizowanych z za ogrodzenia, parkanu czy nawet siatki na korcie tenisowym. «Cały czas bohaterowie stoją po dwóch różnych stronach bariery. Bardzo mocno jest pokazane, że to są dwa różne światy» – zaznaczyła Teresa Chruszcz, konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku. «Jest także moment, kiedy bohater może wejść za to ogrodzenie, ale tam już niczego nie ma. A później on sam buduje barierę – sznurkiem na scenie» – dodał Walenty Wakoluk. W filmie zauważalna jest również opozycja Wschód-Zachód.

Omawiane były również dialogi z filmu. «Mówi się, że dialogi bez sensu do kina jako pierwszy wprowadził Quentin Tarantino w «Pulp Fiction». A tutaj w 1960 r. jest rozmowa o ocenach z fizyki» – podkreślił Maciej Gil. Dialogi odwołują się także do Shakespeare'a oraz «Małego Księcia».

Maciej Gil zwrócił uwagę także na aktorów, którzy pojawiają się na drugim planie, m.in. Romana Polańskiego i Adama Pawlikowskiego. Podkreślił również, że bohaterowie filmu cały czas chodzą po mieście, co rzadko zdarzało się wówczas w polskim kinie.

Switłana Fedoniuk, wykładowca reżyserii na Wołyńskiej Państwowej Wyższej Szkole Kultury i Sztuki im. Igora Strawińskiego, powiedziała: «Ten film jest skarbem polskiego kina. Jest aluzją do wielu filmów francuskich i włoskich. Oglądając go nie odniosłam wrażenia, że jest polski. Jest jak gęste wino, połączył w sobie wszystko, co było najlepsze u liderów światowego kina».

Tekst i zdjęcie: Natalia DENYSIUK

Вловити невлівиме

«Фільм розповідає про спробу вловити те, що від нас утікає», – сказав під час показу фільму «До побачення, до завтра...» культурний діяч та дослідник кінематографу Мацей Гіль.

«Моргенштерн мав особливий талант до сцен, які запам'ятовувалися, були дуже образними, поетичними та фотогенічними. Він довго йшов до дебюту. «До побачення, до завтра...» – це перший фільм про молодіжну культуру тих часів. Це також перший фільм із музикою Кишиштофа Комеди. У ньому зіграли Збігнев Цибульський, найбільша зірка польського кіно, та непрофесійні актори – митці з аматорських театрів, письменники, музиканти тощо», – сказав Мацей Гіль. Він додав: «Цей фільм можна віднести до нової європейської хвилі. У Франції в цей час розквітала хвиля з Жаном Годаром на чолі, через два роки з'явилася нова чехословацька хвиля, започаткована словацьким фільмом «Slnko v sieti». Ця стрічка новаторська для європейського кінематографу в багатьох площинах, до того ж у ній з'являється джаз як ілюстративна музика та музика світу, представленого в картині».

Після показу відбулося обговорення фільму, під час якого Мацей Гіль звернув увагу на те, що вже перші кадри допомагають зрозуміти головне послання картини: «Це спроба вловити невлівиме. Увесь фільм розповідає про спробу вловити те, що від нас утікає. Одразу після титрів показано загальний план: пуста театральна зала, сцена і через кілька секунд камера фокусується на головному герої. Після цього ми чуємо діалог головного героя з лялькою, завдяки чому розуміємо, що все, що з'явиться у фільмі, – це суб'єктивна розповідь. Ще через кілька секунд перед нами постає ціла ретроспекція зустрічей і розставань».

Лектор наголосив на тому, що фільм побудований на близьких планах, тобто розказує не про весь світ, а про окремі вибрані історії. Він звернув увагу на слова головної героїні: «Будемо дуже-дуже грати». «Цей діалог наводить нас на думку, що все умовне», – зазначив Мацей Гіль, згадуючи про мовний бар'єр між головними героями: поляком Яцеком та французкенкою Маргеріт.

Мацей Гіль додав: «Про цей фільм кажуть, що він такий чудовий, оскільки повністю позбавлений політики. Проте політика шалено присутня в цій картині». Потім він надав слово глядачам.

«Політика в цьому фільмі є всюди. В опустіле місто в'їхала різнобарвна спільнота, яка до нього пристосовується. Герої говорять із різними акцентами. Вони намагаються вижити в цьому місті та знайти те, що, як їм здається, після війни вже не існує», – сказав Валентин Ваколюк, головний редактор «Волинського монітора».

Учасники дискусії звернули увагу на те, що багато кадрів у фільмі зняті з-за парканів, огорожі чи навіть сітки на тенісному корті. «Увесь час герої стоять із двох різних боків бар'єру. Дуже виразно показано, що це два різні світи», – зазначила Тереза Хрущ, консул Генерального консульства РП у Луцьку. «Є момент, коли герой може увійти за цю огорожу, але там уже нічого немає. Згодом він сам буде бар'єр за допомогою шнурка на сцені», – додав Валентин Ваколюк. У фільмі помітне також протистояння Схід–Захід.

Під час дискусії присутні обговорили діалоги з фільму. «Кажуть, що беззмістовні діалоги в кінематографі вперше застосував Квентін Тарантіно у «Кримінальному читиві». А тут, у фільмі, що вийшов на екрани в 1960 р., відбувається розмова про оцінки з фізики», – підкреслив Мацей Гіль. У діалогах звучать теж мотиви з Шекспіра та «Маленького принца».

Мацей Гіль звернув увагу на акторів другого плану, зокрема Романа Поланського й Адама Павліковського. Він підкреслив, що герої фільму весь час ходять містом, а це не було притаманне польському кінематографу в ті часи.

Світлана Федонюк, викладачка режисерських дисциплін із Волинського коледжу культури і мистецтв імені Ігоря Стравінського, сказала: «Цей фільм – скарб польського кіно. Він нагадує французькі та італійські фільми. Під час перегляду в мене не склалося враження, що це польське кіно. Картина, як густе вино, поєднала в собі все найкраще, що було в лідерів світового кінематографу».

Текст і фото: Наталя ДЕНИСЮК

«Spotkania Wigilijne» w Tarnopolu

«Різдвяні зустрічі» в Тернополі

Uczniowie Szkoły Języka Polskiego oraz członkowie Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego Obwodu Tarnopolskiego wzięli udział w «Spotkaniach Wigilijnych», które w tym roku zorganizowano 9 grudnia w Ukraińskim Domu Kultury «Peremoha».

Учні школи польської мови та члени Польського культурно-освітнього товариства Тернопільської області (ПКOTTO) взяли участь у «Різдвяних зустрічах», які цьогоріч відбулися 9 грудня в Українському домі «Перемога».

Prezes PTKOOT Piotr Fryz oraz Przewodniczący Tarnopolskiej Obwodowej Administracji Państwowej Stepan Barna złożyli zgromadzonym najlepsze życzenia z okazji nadchodzących świąt.

Podczas «Spotkań Wigilijnych» wystąpił dziecięcy chór «Zorynka», chór działający przy PTKOOT oraz Hubert Mikusza, przewodniczący Zrzeszenia Studentów z Polski na Uniwersytecie Medycznym w Tarnopolu. Wspaniałe wykonanie kołęd wprowadziło wszystkich w świąteczny nastrój.

Uczniowie Szkoły Języka Polskiego: Krystyna Hajewska, Zofia Swytak, Maksym Sereda, Maria Bojko, Ksenia Demkiw, Dana Gołda, Lilia Lachowycz, Lilia Nakonieczna oraz Weronika Kuryluk zaprezentowali tradycyjne jasełka. Następnie Święty Mikołaj obdarował dzieci prezentami.

Projekt «Spotkania Wigilijne» został dofinansowany w ramach opieki Senatu RP nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji «Wolność i Demokracja».

Oksana MLYNKO,
Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe
Obwodu Tarnopolskiego
Zdjęcie udostępnione przez Piotra FRYZA

P. S.: Polskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe Obwodu Tarnopolskiego życzy Państwu, aby Święta Bożego Narodzenia spędzone w gronie najbliższych przyniosły wiele radości, ciepła i optymizmu!



Głowa PKOTTO Petro Fryz i głowa Terнопільської обласної державної адміністрації Stepan Barna przywitani присутніх із нагоди прийдешніх świąt.

Під час «Різдвяних зустрічей» виступили дитячий хор «Зоринка», хор Польського культурно-освітнього товариства, а також Губерт Мікоша, голова Асоціації студентів Польщі Тернопільського державного медичного університету. Чудові колядки сприяли створенню святкової атмосфери.

Учні школи польської мови Христина Гаєвська, Софія Свитака, Максим Середка, Марія Бойко, Ксенія Демків, Дана Голда, Лілія Ляхович, Лілія Наконечна та Вероніка Курилюк представили традиційний вертеп. Згодом Святий Миколай вручив дітям подарунки.

Проект «Різдвяні зустрічі» був доfinansований у рамках допомоги Сенату РП Полонії та полякам за кордоном за посередництвом фонду «Свобода і демократія».

Oksana MLYNKO,
Польське культурно-освітнє товариство
Тернопільської області
Фото надав Петро ФРИЗ

P. S.: Польське культурно-освітнє товариство Тернопільської області бажає всім, щоб Різдвяні свята, проведені в товаристві близьких, принесли багато радості, тепла й оптимізму!



Jasełka w Kowlu

Вертеп у Ковелі

Krok po kroku zbliżają się najpiękniejsze, rodzinne i kolorowe święta, na które tak bardzo czekamy. Z tej okazji Towarzystwo Kultury Polskiej w Kowlu zorganizowało spotkanie świąteczne dla wspólnoty polskiej, gości z Urzędu Miasta Kowla i reprezentacji Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia z Chełma.

Krok za krokiem приближаються найпрекрасніші сімейні свята, на які ми так чекаємо. Із цієї нагоди Товариство польської культури в Ковелі організувало зустріч для польської спільноти, гостей із Ковельської міської ради та представників Товариства шанувальників Волині й Полісся з Холма.

Najmłodszy uczniowie, młodzież i dorośli zaprezentowali przed publicznością tradycyjną historię narodzin Jezusa Chrystusa w Betlejem, zaśpiewali najpiękniejsze kołedy i opowiedzieli o tradycjach związanych z Bożym Narodzeniem.

Nastrój udzielił się także widzom zgromadzonej w Sali Centrum Kulturalno-Oświatowego i wraz z uczniami wszyscy śpiewali najpiękniejsze kołedy. Na zakończenie uczestnicy uroczystości, dzieląc się opłatkiem, składali sobie najszczerze życzenia i rozmawiali o swoich planach na święta, Sylwestra i na rok 2019.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel języka polskiego
skierowany przez ORPEG do pracy dydaktycznej w Kowlu
Fot. Leonid KRAWCZUK

Najmniejsi uczniowie, młodzież i dorośli przedstawili присутнім традиційну історію народження Ісуса Христа у Вифлеємі, заспівали найкрасивіші колядки та розповіли про різдвяні традиції.

Настрій передався і глядачам, які зібралися в Ковельському міському культурно-просвітницькому центрі й разом з учнями співали колядки. На завершення учасники заходу поділилися оплатком, привітали один одного й розказали про свої плани на різдвяно-новорічні свята та прийдешній рік.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG
Фото: Леонід КРАВЧУК

Święta łączą

«Boże Narodzenie to święto, które wszystkich łączy!» – pod takim hasłem 14 grudnia w Wołyńskim Instytucie Pedagogicznych Studiów Podyplomowych odbył się VI Festiwal «Idzie Boże Narodzenie!». Tradycyjnie uczestniczą w nim uczniowie z różnych zakątków Wołyńia uczący się języka polskiego.

Na początku wydarzenia głos zabrał rektor instytutu, dr Petro Oleszko: «To święto zostało zainicjowane przez nauczycieli języka polskiego na Wołyniu. Kiedy w 2013 r. odbywał się pierwszy kurs doskonalenia kompetencji polonistów, pedagodzy zaproponowali zorganizowanie tej imprezy. Aby można było spotkać się w świątecznym, przyjaznym klimacie, aby uczniowie mogli zaśpiewać czy zagrać jakąś sztukę, pokazać swoje zdolności artystyczne, talenty i poziom wiedzy językowej. Jest to też dobra motywacja do głębszego zapoznania się z językiem polskim, kulturą, tradycjami, obyczajami. W ten sposób poznajemy swoich sąsiadów i uczymy się wzajemnie rozumieć, współżyć w pokoju i harmonii. Ponieważ Boże Narodzenie jest świętem, które łączy!».

Konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Teresa Chruszcz z okazji nadchodzących świąt złożyła uczniom życzenia pozytywnych emocji i radosnego Bożego Narodzenia. Wyraziła również nadzieję, że takie spotkania pomogą nam wszystkim głębiej poznać świat, zachęca do wzajemnego porozumienia się i pojednania na rzecz chrześcijańskich wartości, m.in. pokoju i wzajemnego szacunku.

Zwykle sala konferencyjna Wołyńskiego Instytutu Pedagogicznych Studiów Podyplomowych przyjmuje ponad 100 uczestników. Tym razem na festiwal przybyło około 130 dzieci razem ze swoimi nauczycielami.

Dobrym początkiem imprezy stał się występ zespołu z Łuckiej Szkoły Ogólnokształcącej nr 17 «Zaśnieżone miasto». Corocznie ciekawy program przedstawiają zespoły z Zaborola w rejonie łuckim i Uściługa. A najstarsi uczestnicy, uczniowie Liceum Zawodowego z Lubomla, śpiewają bardzo oryginalne pod względem kompozycji piosenki. Należy wyróżnić także uczniów z Pawłowicz w rejonie łokackim, Podhajec, Horodyszcz, Górki Połonki, Rokiń, Kniyahynka, Horoch-



wa i Kowla. Niestety nie wszyscy chętni mogli dołączyć do imprezy z powodu kwarantanny w niektórych szkołach.

Uczestnicy konkursu otrzymali prezenty od Wołyńskiego Zjednoczenie Nauczycieli Polonistów na Ukrainie imienia Gabrieli Zapolskiej i Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Lilia BONDARUK,
Wołyński Instytut Pedagogicznych Studiów Podyplomowych
Zdjęcie udostępnione przez autorkę

Різдво єднає

«Різдво – це свято, яке всіх єднає!» – під таким гаслом 14 грудня у Волинському інституті післядипломної педагогічної освіти відбулося VI обласне літературно-мистецьке свято «Різдво йде!», що традиційно проходить за участі учнів із різних куточків Волині, які вивчають польську мову.

вивчення польської мови, культури, традицій, звичаїв. Так ми пізнаємо наших сусідів і вчимося розуміти один одного, жити в мирі та гармонії, адже Різдво – це свято, що єднає!»

Звернулася до присутніх і консул Генерального консульства РП у Луцьку Тереза Хрущ, яка привітала учнів із прийдешніми святами, побажала усім гарних емоцій та радісного Різдва. Вона висловила надію, що такі зустрічі допомагатимуть усім у глибшому пізнанні світу, спонукатимуть до взаєморозуміння та єднання навколо християнських цінностей, зокрема миру, поваги один до одного.

Кожного року актову залу ВІППО приймає понад 100 учасників. Цього року на свято прибули близько 130 дітей разом зі своїми вчителями.

Гарним початком став виступ «Засніжене місто» команди Луцької ЗОШ І-ІІІ ст. № 17. Щороку радують цікавими композиціями команди із Зaborola Луцького району та Устилуга. А найстарші учасники, команда Любомльського професійного ліцею, традиційно демонструють майстерно виконані оригінальні пісенні композиції. Хочеться відзначити також учнів із Павлович Локачинського району, Підгаєць, Городища, Гірки Полонки, Рокинь, Княгининка, Горохова та Ковеля. На жаль, не всі змогли взяти участь у святі у зв'язку з введенням у деяких школах карантину.

Всі учасники отримали подарунки від Волинської спілки вчителів-полоністів України імені Габрієлі Запольської та Генерального консульства РП у Луцьку.

Lilia BONDARUK,
Волинський інститут післядипломної педагогічної освіти
Фото надала авторка

W Dubnie wystawiono jasełka

У Дубні відбувся різдвяний вертеп



16 grudnia w parafialnym kościele Świętego Jana Nepomucena w Dubnie wystawiono jasełka. Zagrali w nich uczniowie szkoły sobotnio-niedzielnej działającej przy Towarzystwie Polskiej Kultury w Dubnie.

Razem z dziećmi przedstawienie przygotowali: Mieczysław Łazuk, nauczyciel języka polskiego skierowany przez ORPEG do Dubna, oraz kierownik muzyczny Wiktor Sajuk.

Jasełka przypominają nam o znaczeniu Bożego Narodzenia: Jezus przyszedł, żeby nieść nam nadzieję, pokój i radość. Mają one długą tradycję: po raz pierwszy zostały wystawione we Włoszech

w 1223 r. 100 lat później szopki wystawiane były we wszystkich włoskich kościołach. Następnie tego typu widowiska rozpowszechniły się w całej Europie.

Maria BOŻKO,
Towarzystwo Polskiej Kultury w Dubnie
Zdjęcia udostępnione przez autorkę

У парафіяльному костелі Святого Йоана Непомука в Дубні 16 грудня учні суботньо-недільної школи при Товаристві польської культури поставили різдвяний вертеп.

Разом із дітьми над вертепною виставою працювали Мечислав Лазук, учитель польської мови, скерований до Дубна Центром розвитку польської освіти за кордоном, та музичний керівник Віктор Саюк.

Вертеп нагадує про справжню суть Різдва: Христос народився, аби принести надію, мир і радість. Вважається, що вертеп уперше виста-

вили в Італії в 1223 р. Уже через 100 років різдвяні шопки встановлювали в усіх італійських костелах. Згодом ця традиція перенеслася на всю Європу.

Марія БОЖКО,
Товариство польської культури в Дубні
Фото надала авторка

Wołyń na polskich mapach XVII wieku

Волинь на польських картах XVII століття

W artykule «Wołyń na najstarszych mapach» (nr 22 z 22 listopada) opowiadaliśmy o kartografii jako nauce oraz o pierwszych mapach, na których pojawiły się wołyńskie ziemie. Dzisiaj opowiemy o mapach z XVII wieku przedstawiających Wołyń.

XVII wiek był przełomowy dla rozwoju kartografii. Kolejne kardynalne zmiany w metodach tworzenia map miały miejsce dopiero pod koniec XVIII wieku. Postęp kartografii, podobnie do innych nauk, jest ściśle związany z rozwojem gospodarczym i kulturowym państwa. W różnych okresach liderami w tym zakresie były Włochy, Holandia, a następnie Francja i Anglia.

W Polsce, w skład której wchodziły wołyńskie ziemie, przełomowy dla rozwoju kartografii był okres rządów króla Zygmunta III Wazy (1587–1632). Na początku tej epoki zaczęły się prace nad chyba najbardziej znaną polską mapą z XVII wieku – legendarną Mapą Radziwiłłowską. Odegrała ona bardzo ważną rolę w rozwoju kartografii Wołynia. Jej autorem był Tomasz Makowski, a inicjatorem wykonania tego dzieła był książę Michał Krzysztof Radziwiłł «Sierotka» z Nieświeża.

Znaczenie Mapy Radziwiłłowskiej polegało na tym, że była to pierwsza mapa od czasów Bernarda Wapowskiego i Sebastiana Münstera, na której zauważyć można znaczne zmiany w przedstawieniu szczegółów i precyzji oznaczania obiektów. Jak zaznaczył badacz wołyńskiej kartografii Karol Buczek, Mapa Radziwiłłowska była podstawą dla polskiej kartografii w ciągu kolejnego półtora wieku, do 1769 r., kiedy zaczął się kolejny etap rozwoju tej nauki. Co prawda Tomasz Makowski nie oznaczył Wołynia tak precyzyjnie i szczegółowo, jak Litwy, mimo że był dobrze zapoznany z ziemiami wokół Ołki, która była rezydencją wołyńskiej linii rodu Radziwiłłów.

W porównaniu do poprzedników Makowski znacznie wzbogacił mapę siecią rzek i zwiększył liczbę oznaczonych miejscowości. Przede wszystkim uzupełnił i sprecyzował położenie dopływów Prypeci, m.in. Horynia, Turii i in. Źródła i ujścia tych rzek zostały w końcu oznaczone zgodnie z faktycznym miejscem ich położenia. Dopływy niektórych rzek zostały podpisane: możemy zobaczyć na mapie m.in. Ług, Ikwę, Wilię i Korczyk. Autor nie ustrzegł się jednak pewnych błędów.

Na przykład nie ma niej rzeki Stochód, a źródło rzeki Ikwę oznaczono pod Krzemieńcem.

Najważniejszą zmianą, w porównaniu do dawnych map, było zauważalne zwiększenie liczby oznaczonych miejscowości. Do 30 miast, które znalazły się na mapie Wapowskiego, na Mapie Radziwiłłowskiej dodano jeszcze 50 miejscowości. W nazwach miast też pojawiały się błędy. M.in. Łuck został podpisany jak Lusuc. Wiele nieścisłości zauważyć można i w oznaczeniu granic województwa wołyńskiego – poza nimi znalazły się miasta Wiśniowiec, Zbaraż, Krasitów i Starokonstantynów.

Autorem jeszcze jednej legendarnej mapy z XVII wieku, stworzonej kilkadziesiąt lat później od Mapy Radziwiłłowskiej, był najbardziej znany wojskowy kartograf ziem polskich Guillaume le Vasseur de Beauplan. Napisał on książkę «Opis Ukrainy», która po raz pierwszy ujrziała światło dzienne w 1651 r., dzięki czemu Europa Zachodnia po raz pierwszy dowiedziała się o ziemiach nazywanych Ukrainą. W 1645 r. Beauplan przekazał grawerom wielką «Specjalną mapę Ukrainy» (skala 1:452000), prace nad którą skończyły się w 1650 r. Opracował także «Generalną mapę Ukrainy» w orientacji południowej i o mniejszej skali niż wspomniana wyżej mapa (42x54,5 cm, skala 1:1800000). Pierwsza jej redakcja została wykonana przez grawera Gondiusa. Ukazała się ona w 1648 r. w Gdańsku. Na obu tych mapach Wołyń nie został tak szczegółowo oznaczony, jak np. Podole czy centralna Ukraina. Beauplan poznał tylko niewielką część Wołynia – między Beresteczkiem a Brodami, gdzie budował twierdzę dla swojego protektora Stanisława Koniecpolskiego, dlatego nie udało mu się uniknąć błędów, szczególnie w oznaczeniu koryt niektórych rzek.

Historia legendarnej mapy Beauplana zaczęła się w 1639 r., kiedy została przez niego narysowana odręcznie mapa «Tabula Geographica Ukrainica» («Ukraińska mapa geograficzna») o rozmiarach 44,5x62,5 cm i skali 1:1500000. To właśnie na tej mapie po raz pierwszy została wykorzystana

У тексті «Волинь на найдавніших картах» (№ 22 від 22 листопада) ми розказували про появу картографії як науки та перші карти, на яких зображено волинські землі. Сьогодні розповімо про мапи XVII ст., на яких було позначено Волинь.

У XVII ст. картографія як наука здійснила значний прорив. Наступні кардинальні зміни в методах створення карт відбулися наприкінці XVIII ст. Розвиток картографії, як і інших наук, на пряму пов'язаний з економічним і культурним розквітом держави. В різні часи лідерами в цій галузі були Італія, Нідерланди, згодом Франція та Англія.

У Польщі, до складу якої входили волинські землі, за часів короля Сигізмунда III (1587–1632 рр.) також відбувся значний прорив у розвитку картографії. На початку його правління розпочалися роботи зі створення чи не найвідомішої польської карти XVII ст. – легендарної Радзивілівської мапи. Вона відіграла величезну роль у розвитку картографії Волині. Її автором був Томаш Маковський, а створення розпочалося стараннями князя Миколая-Кшиштофа Радзивілла «Сирітки» з Несвіжа.

Значимість Радзивілівської мапи полягала в тому, що це була перша карта від часів Bernarda Wapowskiego і Sebastiana Münstera, в якій простежуються значні зміни в деталізації та точності розташування об'єктів. Як зазначив дослідник волинської картографії Кароль Бучек, Радзивілівська мапа стала основою польської картографії на півтора століття, до 1769 р., коли розпочався новий етап розвитку цієї галузі. Щоправда, Томаш Маковський не відобразив Волинь із такою точністю і деталізацією, як Литву, хоча добре знав землі навколо Олики, яка була резиденцією волинських Радзивілів.

Порівняно з попередниками Маковський значно збагатив карту водною мережею та збільшив кількість нанесених населених пунктів. Передусім він доповнив і уточнив зображення всіх приток Прип'яті, зокрема Горині, Турії та ін. Витоки й гирла цих рік нарешті зобразили згідно з фактичним місцем їх розташування. Деякі зображувалися з підписаними притоками, серед яких – Луга, Іква, Вілія, Корчик. Хоча і значних помилок на мапі не вдалося уникнути. Наприклад, на ній немає ріки

Stochód і зазначено, що Іква розпочинається під Кременцем тощо.

Найважливішим моментом, порівняно з давніми картами, було значне збільшення кількості населених пунктів. До 30 міст, зображених на мапі Wapowskiego, на Радзивілівській мапі додано ще 50 населених пунктів. Були також помилки в підписах назв міст. Луцьк, наприклад, підписали як Lusuc. Багато неточностей – і в зображеннях кордонів Волинського воєводства. Наприклад, за його межами виявилися Вишневець, Збараж, Крассилів та Староконстантинів.

Автором ще однієї легендарної мапи XVII ст., створеної через кілька десятиліть після Радзивілівської, був найвідоміший військовий картограф давньої Польщі, француз Гійом Левассер де Боплан. Він був автором відомого «Опису України», вперше опублікованого в 1651 р., завдяки якому Західна Європа вперше дізналася про землі під назвою Україна. В 1645 р. Боплан передав граверам велику «Спеціальну карту України» масштабом 1:452000, яку завершили в 1650 р. Він опрацював також «Загальну карту України» масштабом 1:1800000, розміром 42x54,5 см та південною орієнтацією, що була спрощенням вищезгаданої карти. Її перша редакція була виконана гравером Гондіусом та опублікована в 1648 р. у Гданську. На обох цих картах Волинь була не так ретельно деталізована, як Поділля чи Центральна Україна. Боплану був відомий тільки незначний район Волині між Берестечком і Бродами, де він будував оборонний замок для свого протектора Станіслава Конєцпольського, тому йому не вдалося уникнути помилок, особливо в модифікації шляху деяких рік.

Історія легендарної карти Боплана почалася в 1639 р., коли картограф створив рукописну мапу під назвою «Tabula Geographica Ukrainica» («Укraińska географічна карта») форматом 44,5x62,5 см і масштабом 1:1500000. Саме на цій карті вперше вжито географічний термін



назва Ukraina. Означено на ній 275 місцевостей, 80 річок, 4 wyspy, 13 progów, 4 lasy i 2 morza. Szczegółowo opisane zostały zbiorniki wodne i miejscowości w dorzeczach Dniestru, Bugu i Dniepru. Mapa została opublikowana w atlasie Fryderyka Getkanta, który obecnie przechowywany jest w Archiwum Wojskowym w Sztokholmie.

Wkrótce po mapie Beauplana, w 1665 r., w Paryżu ukazała się pierwsza osobna mapa Wołynia, autorem której był Nicolas Sanson (1600–1667). Oparła się ona na mapie Beauplana i Mapie Radziwiłłowskiej Tomasza Makowskiego, ale zawierała więcej szczegółów. W 1665 r. na podstawie «Specjalnej mapy Ukrainy» Beauplana Nicolas Sanson wydał siedem osobnych map ziem ukraińskich. Jak zaznaczył wybitny badacz ukraińskiej kartografii Andrzej Bajcar, Nicolas Sanson sporządził dwie mapy, na których ukazał się Wołyń: «Haute Volhynie, ou Palatinat de Lusuc; tiré de la Grande Carte d'Ukraine, du Sr. le Vasseur de Beauplan / Par le Sr Sanson d'Abbeville» («Górny Wołyń, czyli ziemie łuckie; fragment wielkiej

mapy Ukrainy») oraz «Basse Volhynie, ou Palatinat de Kiow, tiré entierement de la grade Ukraine du Sr. le Vasseur de Beauplan» («Dolny Wołyń, fragment wielkiej mapy Ukrainy»).

Druga połowa XVII wieku – pierwsza połowa XVIII wieku to lata upadku polskiej kartografii, z czym związany był zastój w rozwoju kartografii wołyńskiej: w tym okresie nie ukazała się żadna uzupełniona czy udoskonalona mapa, na której znalazłby się Wołyń. Nie pojawiły się wówczas żadne nowe polskie mapy, wszystkie wydawane były przez kartografów z Europy Zachodniej. Ze względu na brak nowych danych opierały się one na mapach Makowskiego, Beauplana i Sansona. Tę sytuację badacze tłumaczą stagnacją życia kulturalnego w Polsce w czasach saskich. Pierwsze próby reaktywacji polskiej kartografii odbyły się dopiero w 1769 r.

Wiktor LITEWCZUK

Na foto: 1. Fragment Generalnej mapy Ukrainy Beauplana. 2. Mapa Radziwiłłowska.

Україна. На ній було накреслено 275 населених пунктів, 80 річок, 4 острови, 13 порогів, 4 ліси та 2 моря. Особливо детально було позначено водойми і населені пункти в басейнах Дністра, Бугу та Дніпра. Карту опублікували в рукописному атласі Фрідріха Гетканта, який нині знаходиться у Військовому архіві в Стокгольмі.

Після Бопланівської карти, у 1665 р., в Парижі вийшла перша окрема мапа з волинськими землями авторства Ніколи Сансона (1600–1667 рр.). За основу була взята карта Гійома Боплана та Радзивілівська карта Маковського, але вона відрзнялася кращою деталізацією. У 1665 р., використавши «Спеціальну карту України» Боплана, Нікола Сансон видав сім окремих карт з українськими землями. За даними відомого дослідника української картографії Андрія Байцара, Нікола Сансон підготував дві карти з волинськими землями: «Верхня (Горішня) Волинь, т. з. луцькі землі; частина великої карти України» («Haute Volhynie, ou Palatinat de Lusuc; tiré de la Grande Carte d'Ukraine, du

Sr. le Vasseur de Beauplan / Par le Sr Sanson d'Abbeville» та «Низова (Долішня) Волинь, частина великої карти України» («Basse Volhynie, ou Palatinat de Kiow, tiré entierement de la grade Ukraine du Sr. le Vasseur de Beauplan»).

Друга половина XVII ст. – перша половина XVIII ст. – це роки занепаду польської картографії, з чим пов'язаний і застій у розвитку картографії Волині, адже за цей час не вийшла жодна доповнена і вдосконалена карта з волинськими землями. У цей період практично не відомі нові польські мапи. Всі нові карти видавали картографи Західної Європи. Через відсутність нових даних вони брали за основу карти Маковського, Боплана і Сансона. Таку ситуацію в картографії пов'язують із занепадом культурного розвитку Польщі в часи королів із Саксонської династії до 1769 р., коли відбулися перші спроби реформування польської картографії.

Віктор ЛІТЕВЧУК

На фото: 1. Фрагмент Генеральної карти України Боплана. 2. Радзивілівська карта.



Granice na deskach teatru

«Ja na granicy zawsze się modłę. To takie miejsce, gdzie się modli. Powinna tam stać kapliczka» – mówi jedna z bohaterek spektaklu «Granica» przygotowanego przez aktorów teatru «Harmyder».

Łucki teatr «Harmyder», jak co roku w grudniu, zaprosił widzów na premierę. 9 grudnia w Łuckim Rejonowym Domu Kultury aktorzy wystawili spektakl «Granica». Reżyser teatru Rusłana Porycka przypomniała wszystkim, że w tym roku «Harmyder» obchodził 15-lecie. W ciągu ostatnich 10 lat partnerem teatru jest Konsulat Generalny RP w Łucku, który udzielił wsparcia także w przygotowaniu spektaklu o granicy polsko-ukraińskiej.

«Zdecydowaliśmy się na rozmowę o tym» – powiedziała Rusłana Porycka. Dodała również, że pomysł na przedstawienie dojrzał już od jakiegoś czasu, w tym w trakcie rozmów o granicy z Krzysztofem Sawickim, byłym konsulem Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Najpierw pojawił się tylko temat dokumentalnego przedstawienia – granica. «Nie wiedzieliśmy wówczas, co będzie dalej» – podkreśliła reżyser. Scenariusz oparty jest na rozmowach uczestników projektu z ludźmi po obu stronach ukraińsko-polskiej granicy: o granicach między krajami, między ludźmi i granicach w nas samych. «Żeby porozmawiać z różnymi ludźmi, jeździliśmy do Polski i do przygranicznych miejscowości tu u nas, na Wołyniu. Specjalnie nie podaję nazw miejscowości, żeby nie zdradzić, z kim rozmawialiśmy, ponieważ ludzie zaufali nam i byli otwarci» – powiedziała Rusłana Porycka.

W celu zgromadzenia materiału aktorzy spotali się z prawie 30 osobami. «Były to godziny rozmów, które potem spisywaliśmy i które wywoływały u nas zarówno uśmiech, jak i łzy. Były to rozmowy z Ukraińcami, mieszkającymi w Polsce, rozmawialiśmy także w drodze, stojąc na granicy. Były to również długie godziny spędzone przy stole, do którego zaproszeni byliśmy przez naszych bardzo gościnnych ludzi. Następnie zgromadzony materiał opracowaliśmy na wymyślonej przez nas płaszczyźnie artystycznej, ale główne wydarzenia, wokół którego rozgrywa się akcja, miało miejsce w rzeczywistości» – dodała reżyser.

Fabula oparta jest na opowieściach pięciu różnych kobiet, które w sytuacji oczekiwania odkrywają najbardziej tajne i bolesne rzeczy. W roz-



mowach poruszają tematy migracji zarobkowej, przemytnictwa, przekraczania granicy i traktowania na niej osób podróżujących. Głównym wątkiem, przewijającym się przez całe przedstawienie, jest temat stosunków polsko-ukraińskich – w przeszłości i dniu dzisiejszym.

Teksty bohaterów spektaklu nie były ani redagowane, ani cenzurowane. Rusłana Porycka podkreśliła, że aktorzy celowo nie podali widom żadnych wniosków. Scenariusz zawiera te fragmenty wypowiedzi, które najczęściej padały w rozmowach o granicy. «To jest to, o czym nasi rozmówcy opowiadali nam najczęściej, jesteśmy przekonani, że tylko takie otwarte rozmowy na bardzo trudne dla nas tematy stanowią drogę ku porozumieniu» – powiedziała reżyser.

Tekst i zdjęcie: Natalia DENYSIUK

Кордони на театральній сцені

«Я на кордоні завжди молюся. То найбільш намолене місце. Там треба капличку поставити», – каже одна з героїнь вистави «Кордон», створеної акторами театру «Гармидер».

«Що за цим буде, ми не знали», – підкреслила вона. Сценарій базується на реальних розмовах учасників проекту з людьми з обох боків українсько-польського кордону: про кордони між країнами, між людьми та всередині нас. «Щоб поспілкуватися з різними людьми, ми їздили в Польщу та прикордонні населені пункти в нас, на Волині. Я навмисне не називаю ці пункти, щоб не виникало ніяких здогадок щодо того, з якими людьми ми спілкувалися, адже вони пішли на відвертість», – розповіла Руслана Порицька.

Для того, щоб зібрати матеріал, актори опитали близько 30 осіб. «Це були години, які ми розшифровували, над якими ми і сміялися, і лили сльози. Це були інтерв'ю, проведені як з українцями, що живуть у Польщі, так і десь у дорозі, коли ми перетинали кордон. Це також годинні розмови за столом із нашими дуже гостинними людьми. Потім увесь цей матеріал ми помістили у вигаданий художній простір, але головна обставина, навколо якої розігруються події, є правдивою».

В основі сюжету – історії п'яти жінок, які потрапивши в ситуацію очікування, обговорюють найпотаємніше та найболючіше. Вони порушують проблеми заробітчанства, контрабанди, перетину кордону та трактування на ньому подорожніх. Наскрізною темою цих розмов стали українсько-польські стосунки в минулому і на сучасному етапі.

Тексти героїв були подані без редагування й цензурування. Руслана Порицька підкреслила, що актори навмисне не представили жодних висновків. У сценарій увійшли ті фрагменти розповідей, які у відсотковому співвідношенні найчастіше траплялися в розмовах про кордон. «Це те, про що співрозмовники говорили з нами найбільше. Ми широко переконали в тому, що лише ось такі відверті розмови на дуже складні для нас теми є шляхом до порозуміння», – зазначила режисерка.

Луцький театр «Гармидер», як і щороку у грудні, запросив глядачів на прем'єру. 9 грудня в Луцькому районному будинку культури актори показали документальну виставу «Кордон». Режисерка Руслана Порицька нагадала присутнім, що цьогогоріч «Гармидер» відсвяткував своє 15-річчя. Протягом останніх 10 років партнером театру є Генеральне консульство РП у Луцьку, яке підтримало створення вистави про польсько-український кордон.

«Ми наважилися про це поговорити», – зазначила Руслана Порицька. Додала, що ідея вистави визрівала вже давно, зокрема під час розмов про кордон з экс-консулом Генерального консульства РП у Луцьку Кишиштофом Савицьким.

За словами режисерки, спочатку з'явилася тільки тема документальної вистави «Кордон».

Текст і фото: Наталя ДЕНИСІУК

Łuckie biblioteki otrzymały prezent

Луцькі бібліотеки отримали подарунок

Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP zainicjował projekt pt. «Sto bibliotek na stulecie Polski» przewidujący przygotowanie zestawów książek, przeznaczonych dla młodych Polaków i osób polskiego pochodzenia za granicą.

Projekt poświęcony jest stuleciu odzyskania przez Polskę niepodległości, dlatego realizuje się go właśnie w 2018 r. Przewiduje on wręczenie stu polonijnym bibliotekom na całym świecie zestawów edukacyjnych, które przysłałyby się młodym Polakom za granicą m.in. w nauce języka polskiego i poznawaniu polskiej kultury, historii i tradycji.

Kilkanaście gier edukacyjnych, które zawierają zestawy, ułatwi naukę języka, historii i geografii Polski najmłodszym uczniom. Dla nastolatków i młodzieży przygotowano współczesne polskie książki. Są to m.in. słowniki, encyklopedie, klasyczna polskiej literatury i pomoce dydaktyczne.

«Znajomość języka polskiego jest jedną z podstaw utrzymania świadomości narodowej. Język ojczysty jest nie tylko nośnikiem tradycji, kultury, lecz również narzędziem otwierającym dostęp do jej zasobów oraz do poszerzania wiedzy o Polsce współczesnej. Liczę, że przekazane Państwu pozycje przyczynią się do poszerza-

nia horyzontów, a także pozwolą uwrażliwić na piękno polskiej literatury i historii młodych Polaków» – napisano w liście od Huberta Czerniuka, Dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą MSZ.

Biblioteki polskich organizacji na Ukrainie również otrzymały te cenne prezenty. W Łuckim Okręgu Konsularnym zestawy książek trafiły do sześciu bibliotek: w Tarnopolu, Równem, Krzemieńcu, Podwołoczyskach oraz do dwóch bibliotek w Łucku.

O nowe książki uzupełniła swoje zbiory Miejska Biblioteka № 6 w Łucku (prospekt Woli 10), w której od 2005 r. funkcjonuje Dział Literatury Polskiej. Pracownikom biblioteki wręczyła je konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Teresa Chruszcz. Jubileuszowy zestaw otrzymała również biblioteka przy Towarzystwie Kultury Polskiej im. Tadeusza Kościuszki w Łucku.

Anatolij OLICH

Департамент співпраці з Полонією та поляками за кордоном Міністерства закордонних справ Польщі ініціював проект під назвою «Сто бібліотек на сторіччя», який передбачав підготовку комплекту книг для молодого покоління поляків та осіб польського походження за кордоном.

Проект заплановано було реалізувати саме у 2018 р., адже він приурочений сторіччю відновлення Польщею незалежності. Ідея полягає в тому, аби сто полонійних бібліотек у всьому світі отримали на сторіччя відновлення незалежності освітні матеріали, які би допомогли молодим полякам за кордоном вивчити польську мову та ознайомитися з польською культурою, історією і традиціями.

Півтора десятка розвивальних ігор, які увійшли у комплект, мають стати у пригоді наймолодшим учням у процесі вивчення мови, історії та географії Польщі. Для підлітків і молоді підготована підбірка книг. Серед них – словники, енциклопедичні видання, твори польських класиків, різноманітна навчальна література.

«Знання польської мови – це одна з основ плекання національної свідомості. Рідна мова є не лише носієм традицій, культури, а й інструментом, який відкриває доступ до її ресурсів та поширення знань про сучасну Польщу.

Впевнений, що надані книги допоможуть вам розширити свої горизонти, а також дозволять молодим полякам зрозуміти красу польської літератури та історії», – йдеться в листі організатора акції Губерта Чернюка, директора департаменту співпраці з Полонією та поляками за кордоном МЗС Польщі.

Бібліотеки польських товариств в Україні теж отримали цей цінний і потрібний подарунок. У Луцькому консульському окрузі таких бібліотек шість: у Тернополі, Рівному, Кременці, Підволочиську та дві в Луцьку.

Поповнила свої фонди новими книгами міська бібліотека № 6 у Луцьку (проspeкт Воли, 10), у якій із 2005 р. діє сектор польської літератури. Книги працівникам бібліотеки передала konsul Генерального консульства РП у Луцьку Тереза Хрущ. Ювілейний подарунковий набір отримала також бібліотека при Товаристві польської культури імені Тадеуша Костюшка в Луцьку.

Анатолій ОЛИХ

Jarmark serów w Łucku

Ярмарок сирів у Луцьку

Serowarzy z obwodu wołyńskiego i rówieńskiego zaprezentowali w Łucku swoją produkcję. Jarmark, na którym wszyscy chętni mogli spróbować i kupić różne rodzaje serów, odbył się 11 grudnia w centrum rozrywkowym «Promiń».

Wydarzenie podsumowało projekt «Wspieranie wdrażania najnowszych technologii przetwórstwa mleka w obwodzie wołyńskim i rówieńskim poprzez proces zapoznania się z najlepszymi polskimi praktykami» realizowany od lipca 2018 r. przez «Fundację Rozwoju Lokalnego» wspólnie z Fundacją «Europejska Akademia Samorządowa». Uczestniczyło w nim ponad 40 producentów serów oraz osób, które dopiero zaczynają swoją działalność w branży przetwórstwa mleka. Projekt otrzymał 27 tys. euro dofinansowania od Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach programu «Polska Pomoc».

«Od lipca organizowaliśmy szkolenia i wizyty studyjne dla serowarów z obwodu wołyńskiego i rówieńskiego, w trakcie których ukraińscy i polscy fachowcy dzielili się z uczestnikami projektu doświadczeniami w zakresie serowarstwa, zaczynając od tego, jak produkować ser i kończąc na tym, jak go można sprzedać. Staraliśmy się poruszyć jak najwięcej tematów. Jednym z celów naszego projektu jest pokazanie tego, że w branży serowarskiej można zapoczątkować własny biznes nie inwestując ogromnych pieniędzy» – powiedziała Elwira Jacuta, koordynator projektu po stronie «Fundacji Rozwoju Lokalnego». Podkreśliła także, że dla uczestników projektu zorganizowano wizyty w polskich i ukraińskich serowarniach, m.in. w miasteczku Korycin na Podlasiu i we wsi Nyżnie Selyszcze na Zakarpaciu.

«Jeździliśmy do różnych miejscowości w Polsce i na Zachodniej Ukrainie, żeby zobaczyć jak pracują producenci w zakresie przetwórstwa mleka, m.in. serowarstwa. Było to dla nas bardzo interesujące, ponieważ dopiero zaczynamy swój biznes. Chcieliśmy zrozumieć, w którym kierunku mamy podążać. Musimy przecież uczyć się, ponieważ sery są produkowane według skom-

plikowanych technologii: należy kontrolować temperaturę zakwaszania sera, wiedzieć, kiedy dodawać zakwas, jakie są warunki dojrzewania i przechowywania serów. Jest to złożony proces» – powiedział Jurij Potapczuk, uczestnik projektu, szef spółdzielni «HoryńDar».

Marek Zapór, wicekonsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku i pomysłodawca projektu, zaznaczył, że realizacja programu «Wspieranie wdrażania najnowszych technologii przetwórstwa mleka w obwodzie wołyńskim i rówieńskim poprzez proces zapoznania się z najlepszymi polskimi praktykami» była dla niego bardzo ważna. Zgodnie bowiem z nowym standardem państwowym wkrótce do ukraińskich sklepów będą trafiać tylko trzy rodzaje mleka, a więc u rolników mogą wystąpić problemy z jego skupem. «Żeby przetwarzać mleko na ser, producent nie musi przestrzegać wielu przepisów. Trzeba mieć tylko trochę serca. Wiem, jak to działa u nas w Polsce i chciałem to pokazać» – powiedział Marek Zapór.

W ramach projektu został także wydany w języku ukraińskim «Poradnik dla serowarów» Krzysztofa Jaworskiego, który od 20 lat zajmuje się serowarstwem. Można w nim znaleźć odpowiedzi na pytania, co do zapoczątkowania własnego biznesu i produkowania unikalnych serów.

Marek Zapór zwrócił także uwagę, że w ramach «Polskiej Pomocy» na Ukrainie realizuje się dużo projektów, m.in. na Rówieńszczyźnie w trzech gminach stworzono drużyny ochotniczej straży pożarnej, a we wsi Wisznów odbyła się konferencja podsumowująca wyniki szkoleń dla liderów nowo utworzonych społeczności lokalnych.

Tekst i zdjęcia: Olga SZERSZEŃ

Wirobnyky z Rівненської та Волинської областей представили в Луцьку власну продукцію сироваріння. Ярмарок, де усі охочі мали нагоду спробувати та придбати різноманітні види сирів, відбувся 11 грудня в РЦ «Промінь».

Цей захід є підсумковим у рамках проекту «Сприяння впровадженню новітніх технологій переробки молока у Волинській та Рівненській областях шляхом ознайомлення з кращими польськими практиками», який із липня 2018 r. спільно організували ВОГО «Фонд місцевого розвитку» та Fundacja Europejskiej Akademii Samowrządowania. Загалом у проекті взяли участь більше 40 виробників сирів та ти осіб, що планують розпочати діяльність у галузі переробки молока. На реалізацію вдалося залучити 27 tys. euro від Ministerstwa Zakordonnych Spraw Republiki Polshy v ramakh programy «Polska Pomoc».

«Із липня ми проводили тренінги та навчальні поїздки для сироварів із Волинської та Рівненської областей, під час яких досвідчені українські та польські лектори навчали учасників працювати в галузі сироваріння: починаючи від того, як виробляти сир, завершуючи тим, як можна реалізувати вже готовий продукт. Ми намагалися охопити якомога ширший аспект тем. Одне із завдань нашого проекту – показати, що в сироварінні можна започаткувати власну справу, не залучивши при цьому великих інвестицій», – розповіла координаторка проекту від ВОГО «Фонд місцевого розвитку» Ельвіра Яцута. Вона зазначила, що для учасників організували поїздки на сироварні Польщі та України, наприклад у Коричин на Підляшші та на Селиську сироварню на Закарпатті.

«Ми їздили в міста Польщі та Західної України, аби побачити, як працюють люди, котрі займаються переробкою молока, зокрема виробництвом сиру. Для нас це цікаво, тому що в цьому ми початківці. Ми хотіли зрозуміти, в якому напрямку нам потрібно рухатися, адже потрібно вчитися, оскільки виробництво си-

рів відбувається за досить складною технологією. Так, потрібно враховувати і температуру сквашування, і внесення заквасок, треба знати умови дозрівання та зберігання сирів. Це складний процес», – поділився учасник проекту, голова кооперативу «ГориньДар» Юрій Потапчук.

Віце-консул Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку Marek Zapór, який є ідейником проекту, розказав, що вирішив реалізувати програму «Сприяння впровадженню новітніх технологій переробки молока у Волинській та Рівненській областях шляхом ознайомлення з кращими польськими практиками» у зв'язку з тим, що, відповідно до нового державного стандарту, невдовзі до українських магазинів потраплятимуть лише три сорти молока. Своєю чергою, селяни можуть зіткнутися з проблемою здачі молока. «А для того, щоб переробляти молоко на сир, не потрібно багато норм, достатньо мати трошки серця. Я знаю, як це працює в нас, у Польщі, і вирішив показати це», – сказав Marek Zapór.

Окрім того, в рамках проекту було видано українською мовою посібник «Порадник для сироварів» Кшиштофа Яворського, який 20 років життя присвятив мистецтву сироваріння. Книга містить поради про те, як почати власну справу та створити унікальний сир.

Також Marek Zapór звернув увагу, що в рамках «Польської допомоги» в Україні реалізують багато проектів. До прикладу, на Рівненщині у трьох громадах було створено пункти рятувальної служби, а у Вишневці нещодавно відбулася запланована конференція, присвячена результатам навчання для очільників новостворених ОТГ.

Текст і фото: Ольга ШЕРШЕНЬ



STUDIUM EUROPY WSCHODNIEJ UW
ogłasza XVIII^{ty} doroczny konkurs na

**STYPENDIA
WSCHODNIE**
25 stypendiów dla kandydatów z: Europy Wschodniej,
Bałkanów, Kaukazu i Azji Środkowej

Стартував XVIII конкурс на Східні стипендії

Програма навчання на дворічній магістерській програмі «Східні студії» охоплює проблематику історії та сучасності Центральної та Східної Європи, Росії та всього посткомуністичного простору, зосереджена на історії, національних і політичних питаннях, також включає елементи історії мистецтва, літератури, культу-

ри, соціології, географії, демографії, права, економіки тощо.

Комплект документів необхідно надіслати електронною поштою не пізніше 15 березня 2019 р. на адресу: stypendia.studium@uw.edu.pl

Подробиці: <https://studium.uw.edu.pl/event/nabor-kandydatur-na-stypendia-wschodnie/>

Wiecznie poszukujący Tadeusz Makowski

Вічний шукач Тадеуш Маковський

Сztukę traktował z nabożną czcią, a poszukiwania artystyczne były dla niego sensem i źródłem życia. Wrażliwa dusza nie pozwoliła mu nigdy ustać w dążeniu do prawdy zarówno we własnym sercu, jak i w malarstwie, a wartość, jaką było dla niego dobro, przenosił na każdą płaszczyznę swojego życia.

Він трактував мистецтво з благоговійною шаную, а мистецькі пошуки були для нього сенсом і джерелом життя. Завдяки вразливій душі він ніколи не зупинявся у прямуванні до істини як у власному серці, так і в мalarstwie, а цінність, якою було для нього добро, він переносив на кожен площину свого життя.

Za każdy razem, gdy staję przed jakimś mniej lub bardziej znanym obrazem, rzeźbą czy artystyczną instalacją, zadaję sama sobie retoryczne pytanie – po co komu właściwie sztuka? Jaką korzyść uzyskuje człowiek tylko i aż z tego, że nabazgrał sam coś na ścianie jaskini lub patrzy na to, co inny już przed nim uczynił. Jaką szufladę w sercu lub głowie to patrzenie otwiera i jakie emocje wyzwala. Widać, że są one – te emocje – tak silne i tak potrzebne, że imperatyw tworzenia towarzyszy rodzajowi ludzkiemu od samego początku istnienia.

Obrazy Tadeusza Makowskiego przywołują na myśl niczym nie zmaconą krainę wiecznej szczęśliwości – dzieciństwo. Takie, które pamiętamy z chodzenia po drzewach, z podartych portek, chleba ze śmietaną posypaną grubym cukrem, wreszcie z chodzenia nad «Amazonkę» – mały, mizerny strumyczek, który kiedyś był wielką rzeką a dziś przeskoczyć go możemy na jednej nodze.

«Jest rok 1882, 29 stycznia. Zimowy oświecimski pejzaż rozpościera się za oknem, przykrywając śniegiem ziemię, której nazwa za kilkadziesiąt lat będzie budzić grozę i niedowierzanie. Ale na razie nikt o tym jeszcze nie wie. Na razie to jeszcze ziemia galicyjska i ludzie cieszą się tu największą pośród zaborów swobodą i kultywują rodzime tradycje we własnych kręgach społecznych. To właśnie tutaj i w tej atmosferze rodzi się mały Tadeusz Makowski» – napisała w artykule o wybitnym malarzu Paulina Kamińska.

Do obrazów Tadeusza Makowskiego idealnie pasują słowa jednego z największych polskich przebojów, «Konik na biegunach», śpiewanego przez Urszulę (polska wokalistka rockowa Urszula Kaspzak – red.) i nie jestem w stanie odzłować, że czytelnicy nie mogą przy tej okazji usłyszeć także muzyki do tej piosenki, wówczas cały przekaz byłby kompletny.

Pełne geometrii były postaci, przypominające wyciosane z drewna kukielki, artysta potrafił wypełnić ekspresją spojrzeń i gestów niezwykle ludzkich. Tchnął życie w drewniane kule, stożki, walce i ostrosłupy, które ułożone w ludzkie figury urzekają wdziękiem i poetyckim czarem. Te z pozoru drewniane postacie mają duszę.

Każde z płócien malarza jest jak poemat, tyle w nim magii, światła, koloru. Jego obrazy żyją, jego obrazy wzruszają. Prace Makowskiego to czysta wizualizacja poezji.

Artysta odchodzi nagle. U progu kariery, w wieku pięćdziesięciu lat, jego życie przedwcześnie gaśnie. Jest listopad 1932 roku. Już nie zdążył wrócić do Polski, nie zdążył zrealizować wszystkich swych artystycznych planów. W ludzkiej przechwalni pamięci pozostanie dobrym, mądrym, wykształconym człowiekiem, którego wewnętrzne ciepło grzało nawet najbardziej zziębnięte dusze.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla przez ORPEG

Ilustracja: «Dwie dziewczynki pod klatką z kanarkiem», «Maskarada», Wikimedia

«Za rok może dwa schodami na strych
Odejdą z ołowiu żołnierze
Przemienie jak wiatr uśmiechów twych świat
Kolory marzeniom odbierze

Za rok może dwa schodami na strych
Za misiem kudłatym poczłapią
Beztroskie te dni i zobaczysz
Że jednak wspaniały był on...

Konik – z drzewa koń na biegunach
Zwykła zabawka mała huśtawka
A rozkołysze rozbawi
Konik – z drzewa koń na biegunach
Przyjaciół wiosny uśmiech radosny
Każdy powinien go mieć

Kłopotów masz sto i zmartwień masz sto
Bez przerwy ta trwa karuzela (...)
Uśmiechnij się więc i zawołaj
Jak wtedy, gdy na grzbiecie cię niósł...

Franciszek Serwatka, «Konik na biegunach»

Kożnego razu, коли я стою перед якоюсь більш чи менш відомою картиною, скульптурою або мистецькою інсталяцією, ставлю сама собі риторичне запитання: от навіщо потрібне мистецтво? Яку користь людина отримує від того, що сама нашкрябала щось на стіні печери або дивиться на те, що хтось інший створив ще до неї? Яку шухляду в серці або голові це споглядання відкриває і які емоції викликає? Помітно, що ці емоції настільки сильні й настільки потрібні, що імператив творити супроводжує людський рід від початку існування.

Картини Тадеуша Маковського викликають в уяві нічим не затьмарену країну вічного щастя – дитинство. Те дитинство, яке запам'яталося лазінням по деревах, порваними штанами, хлібом зі сметаною, посипаною цукром, врешті, походами до «Амазонки» – маленького, непоказного струмочка, який колись був великою рікою, котру сьогодні ми можемо переплигнути на одній нозі.

«Зараз 1882 р., 29 січня. Зимовий освенцімський пейзаж простирається за вікном, вкриваючи снігом землю, назва якої за кількадесять років викликати жак і тривогу. Проте поки

що про це ніхто не знає. Поки що це Галичина, люди тут мають найбільшу серед поневолених земель свободу й культивують рідні традиції у власних спільнотах. Саме тут і саме в такій атмосфері народився малий Тадеуш Маковський», – написала у статті про видатного художника Paulina Kamińska.

До картин Тадеуша Маковського ідеально пасують слова одного з найбільших польських хітів – пісні «Konik na biegunach» у виконанні Уршулі (польська рок-співачка Уршуля Каспшак, – ред.), і мені невимовно жаль, що читачі не можуть у цей момент почути цю пісню, адже тільки тоді вони могли би все зрозуміти.

Геометризованим брилам фігур, які нагадують витесаних із дерева ляльок, митець зумів надати людські обриси та експресю. Він вдихнув життя в дерев'яні кулі, конуси, циліндри й піраміди, які, укладені в людські фігури, захоплюють вродою і поетичним чаром. Ці на вигляд дерев'яні фігури мають душу.

Кожне з полотен художника ніби поема, стільки в них магії, світла, кольору. Його картини живуть і зворушують. Твори Маковського – це справдешня візуалізація поезії.

Митець відійшов несподівано. На піку кар'єри в 50-річному віці його життя передчасно загало. На календарі – листопад 1932 р. Він не встиг повернутися до Польщі, не встиг реалізувати всі свої мистецькі задуми. У людській пам'яті він залишиться доброю, мудрою, освіченою людиною, внутрішнє тепло якої гріло навіть найбільш охололі душі.

Габрієля ВОЗНЯК-КОВАЛІК,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

Ілюстрації: «Дві дівчинки біля клітки з канаркою», «Maskarada», Wikimedia



ПРАСА // РОБОТА



Вакансії в м. Володимир-Волинський та районі

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Столяр	5 000	Виконує весь комплекс робіт з виготовлення столярної конструкції по кресленням і ескізам. Здійснює стругання, зачищення і шліфування заготовель виробів. Виконує усі види робіт на деревообробних верстатах	Акумуляторник	7 500	Проводити ремонт електрообладнання автомобілів, виконувати роботи з ремонту акумуляторів і акумуляторних батарей різних типів	Головний бухгалтер	3 800	Ведення бухгалтерської звітності, нарахування заробітної плати. Працювати 33 години в тиждень
Слюсар-сантехнік	3 723	Проводити ремонт систем центрального опалення, водопостачання, каналізації	Оброблювач птиці	13 000	Оброблення тушок птиці	Головний бухгалтер	8 000	Ведення бухгалтерського обліку на виробництві, подача звітності до відповідних органів
Слюсар з обслуговування теплових мереж	5 776	Здійснює обслуговування і поточний ремонт запірної і регулювальної апаратури, спускних і повітряних кранів, опор, металоконструкцій, сальникових компенсаторів та іншого устаткування і споруд теплових мереж	Формувальник тіста	5 000	Оздоблювати та прикрашати короваї	Інженер з якості	9 500	Розглядає та аналізує рекламні повідомлення щодо якості робіт, вивчає причини погіршення якості продукції. Вивчає передовий досвід розроблення та вдосконалення системи управління якістю. Знає і розуміє чинні нормативні документи, веде облік і звітність
Кухар	5 000	Знання рецептури та технології приготування холодних та гарячих страв. Графік роботи: з 11.00 до 23.00, три дні працювати, три дні вихідні	Кондитер	5 000	Знати рецептуру виготовлення кондитерських виробів, графік роботи: 3 дні працювати, 3 дні вихідні. З 07.00 по 19.00	Комірник	4 200	Проводити прийом та розвантаження товару
Кухар	4 000	Працювати в школі № 2, готувати страви, вести необхідний облік, складати та здавати товарні звіти	Пекар	4 200	Здійснювати процес випікання і смаження кондитерських та хлібобулочних виробів	Комірник	5 000	Приймати та видавати продукцію, забезпечувати збереження товарно-матеріальних цінностей
Шеф-кухар	8 000	Розробляє рецептури нових страв, складає заявки на необхідні продовольчі товари, напівфабрикати, сировину, здійснює постійний контроль за технологією приготування їжі	Механік	8 000	Забезпечує безперебійну роботу авто-транспорту, виявляє причини несправності, проводить інструктажі	Головний механік	6 500	Забезпечує безперебійну і технічно правильну експлуатацію та надійну роботу устаткування, підвищення його змінності, утримання в працездатному стані з потрібним рівнем точності
Бармен	5 000	Обслуговувати споживачів, знання правил етикету і техніки обслуговування споживачів за барною стійкою та в залі; кафе «2000»	Бухгалтер	3 723	Вести облік розрахунків по воді, нарахування заробітної плати, дебіторської і кредиторської заборгованості, руху коштів у касі та банківських рахунках	Головний механік	6 300	Забезпечує безперебійну і технічно правильну експлуатацію та надійну роботу обладнання та механізмів, організовує міжремонтне обслуговування, своєчасний та якісний ремонт автотранспорту
Бармен	3 723	Обслуговує споживачів: пропонує, показує, реалізує готові до споживання напої, кондитерські вироби, закуски, страви	Бухгалтер	5 100	Ведення бухгалтерського обліку	Головний енергетик	6 825	Організовує технічно правильну експлуатацію і своєчасний ремонт енергетичного та природоохоронного устаткування та енергосистем
Офіціант	4 000	Сервірувати стіл, зустрічати відвідувачів, знайомити їх із меню, одержання замовлення, передача замовлень у гарячий і холодний цехи кухні	Бухгалтер	6 400	Ведення бухгалтерської звітності в бюджетній сфері	Виконавець робіт	7 700	Здійснює безпосереднє керівництво будівництвом, забезпечує виконання виробничих завдань, організовує виконання будівельно-монтажних робіт згідно з проектною документацією. Складає заявки, веде журнал виконаних робіт
Офіціант	3 823	Ресторан «Маяк». Обслуговувати відвідувачів, сервірувати стіл, зустрічати відвідувачів і знайомити їх із меню, приймає замовлення та передає їх кухарю, подавати замовлені страви, проводити розрахунок із клієнтами. Привітність, ввічливість, мати санітарну книжку. Графік роботи: з 08.00 до 22.00, 5 днів працювати, 5 днів вихідні	Викладач (методи навчання)	5 000	Викладання правил дорожнього руху України, будови автомобіля	Оператор комп'ютерного набору	5 000	Вводить та редагує текст, оформляє його, виконує операції з базами даних на комп'ютерному устаткуванні, знати правила експлуатації комп'ютерної техніки
Офіціант	4 000	Обслуговування клієнтів, сервіровка столів, знання меню закладу; режим роботи: 5 днів працювати з 9.00 до 21.00, 5 днів – вихідних	Майстер виробничого навчання водінню	5 000	Навчання учнів водінню та правил ПДР України, стаж водіння – 3 роки	Двірник	3 763	Підмітання вулиць міста, загрбання листа, в осінньо-зимовий період посяпання та розчищення доріжок від снігу
Офіціант	4 500	Обслуговування та розрахунок клієнтів, підтримувати чистоту робочого місця; підготовка до видачі кондитерських виробів; викладка вітрин. Працювати в кафе «Франсуа», звертатись за телефоном до адміністратора: (050) 3782235, Христина	Дорожній робітник	5 080	Обкошування зеленої зони по місту, вулиць, парків, скверів із застосуванням бензотримерів, газонокосарок	Механік з ремонту транспорту	8 000	Організовує міжремонтне обслуговування, своєчасний і якісний ремонт та модернізацію обладнання, роботу з підвищення його надійності та довговічності, технічний нагляд за станом
Електромонтер з ремонту повітряних ліній електропередач	5 080,39	Обслуговує освітлювальні електроустановки, замінює лампи вуличного освітлення	Дорожній робітник	4 600	Виконувати найпростіші роботи під час будівництва, ремонту та утримання автомобільних доріг, штучних споруд на них	Вантажник	4 000	Розвантажувально-навантажувальні роботи до 50 кг
Машиніст (кочегар)	5 300	Працювати з котлами на твердому паливі. Дотримання правил техніки безпеки	Аналітик консолідованої інформації	10 000	Стратегічний аналіз прогнозування зовнішнього середовища та внутрішнього стану підприємства, проведення аналітичних досліджень планування, проведення оперативного обліку, підготування та подання періодичної звітності, розробка аналітичних, довідкових та інших матеріалів, забезпечення підтримки баз даних, що містять аналітичну інформацію	Вантажник	4 742	Розвантажувально-навантажувальні роботи до 50 кг
Машиніст холодильних установок	7 500	Працювати слюсарем по ремонту холодильного обладнання, обслуговування та ремонт холодильних установок	Зоотехнік	9 000	Вирощування курчат бройлерів	Майстер дільниці	8 771	Здійснює технічне керівництво роботою експлуатаційного персоналу з безперебійного виробітку теплової енергії. Забезпечує раціональне використання котельного устаткування, правильну експлуатацію обладнання. Контролює роботу теплоенергетичного обладнання, виробіток і параметри теплоносія, додержання лімітів та норм витрати природного газу, електроенергії та води
Швачка	4 468	Розкрій та пошиття рушників	Вчитель-логопед	4 264	Здійснює навчальну, корекційну, компенсаційну, реабілітаційну роботу з дітьми, які мають мовленнєві порушення	Фахівець із методів розширення ринку збуту (маркетолог)	4 000	Робити опитування, вміти аналізувати, знання математики, розуміння піару та реклами. Знання ПК, вміня працювати з людьми, елементи Photoshop
Швачка	7 000	Пошиття виробів згідно заданих лекал	Водій навантажувача	10 000	Навантажувальні роботи, вміння керувати карою	Фельдшер ветеринарної медицини	7 000	Профілактика захворювань птиці
Швачка	4 000	Пошиття одягу (спортивного, корпоративного, робочого та ін.). Графік роботи: з 08.30 до 17.00 за адресою: вул. Устилузька, 95 (район ПАККО), кравецька майстерня	Підсобний робітник	4 500	Виконує підсобні та допоміжні роботи на виробничих дільницях та складах, базах, коморах. Знає і виконує вимоги нормативних актів про охорону праці та навколишнього середовища, дотримується норм, методів і прийомів безпечного виконання робіт	Менеджер (управитель) зі збуту	6 000	Організовує збуту діяльність відповідно до замовлень і укладених договорів, проводити контроль реалізації продукції, аналіз попиту покупців, ступеня задоволення потреб, вимог і запитів споживачів на вироби
Швачка	7 000	Пошиття виробів згідно заданих лекал	Касир торговельного залу	5 000	Проводити розрахунок клієнтів, дотримання чистоти торгового залу, працювати в магазині «Сіті»	Тракторист	5 180	Своєчасне та якісне перевезення вантажу, утримання свого транспортного засобу в постійній готовності, вміння працювати з причепними механізмами. Проводити щоденне технічне обслуговування закріпленого за ним транспортного засобу
Продавець непродовольчих товарів	4 000	Магазин «Ековікна» (вул. Ковельська, 134), приймає замовлення, знання ПК	Керуючий магазином	6 000	Навчати, інспектувати продавців, допомагати робити замовлення, вести роботу з постачальниками, аналізувати ринок та впливати на роботу всього магазину. Створювати акції, організувати нові пункти продажу	Тракторист	5 080	Збір та вивіз побутових відходів із вулиць міста
Продавець продовольчих товарів	4 500	Продаж товарів продовольчої групи, складання замовлень торговельним агентам, ведення залишків на складі	Інженер з нормування праці	8 000	Розробляє та впроваджує технічно обґрунтовані норми трудових витрат стосовно конкретних виробничо-технічних умов по різних видах робіт	Машиніст автогрейдерів	5 795	Проводити грейдеравання та планування доріг і майданчиків
Продавець продовольчих товарів	5 000	Магазин «АВС» с. Заріччя, приймає, готувати до продажу і відпускати товар. 2 дні працювати з 08.00 до 20.00, 2 дні вихідні	Інженер з організації та нормування праці	7 500	Аналіз стану нормування праці на підприємстві, контроль за правильністю застосування в підрозділах нормативних матеріалів по праці, повідомляти про зміни норм трудових витрат і розцінок	Продавець-консультант	4 100	Знання товару будівельної групи, обслуговування клієнтів, приймання товару, проведення інвентаризації
Продавець продовольчих товарів	5 500	Працювати в магазині «Монарх», 4 дні працювати, 4 дні вихідні, з 08.00 до 21.00	Технік з автоматизації виробничих процесів	7 500	Забезпечення безаварійної і надійної роботи автоматики пташників, забійного цеху та іншого обладнання	Продавець-консультант	4 200	Торгівля запчастинами до автомобілів тант
Продавець продовольчих товарів	5 200	Продаж м'ясних виробів на ринку. Графік роботи з 08.00 до 16.00	Водій автотранспортних засобів	4 500	Перевезення вантажу, розвезення молочних продуктів по магазинах	Машиніст крана автомобільного	10 000	Проводити техогляд крана (перевірка справності та регулювання гальм, гаків, кріплення тросів, вантажозахватних пристроїв, дії запобіжних пристроїв); дотримуватись правил техніки безпеки
Продавець продовольчих товарів	3 800	Обслуговування покупців, реалізація хлібобулочних виробів. Графік роботи: 5 робочих, 5 вихідних	Водій автотранспортних засобів	4 000	Працювати на маршрутному таксі, маршрут № 8, графік роботи: 3 дні працювати, 3 дні вихідні. З 07.00 до 21.00	Монтер колії	8 500	Виконує найпростіші роботи під час ремонту верхньої будови колій, стрілочних переводів, штучних споруд
Готувач кормів (тваринництво)	7 000	Вміти готувати збалансовані корма	Водій автотранспортних засобів	7 000	Перевезення вантажу автомобілем марки «КАМАЗ» із причепом			
Верстатник спеціальних деревообробних верстатів	6 000	Обрізка та оброблення деревини на спеціальних верстатах, дотримання правил техніки безпеки	Водій автотранспортних засобів	4 000	Перевезення пасажирів. Дотримання правил техніки безпеки			
Електрослюсар (слюсар) черговий та з ремонту устаткування	5 000	Ремонт і обслуговування обладнання	Електрик цеху	5 000	Підключення електроустаткування, участь у профілактичному і поточному ремонті електричного устаткування, ремонт і пошук несправностей при замиканні проводки			
Акумуляторник	4 000	Ремонт електрообладнання автомобілів	Лікар ветеринарної медицини	8 000	Проведення лікувально-профілактичної роботи в період вирощування птиці			

За детальною інформацією звертайтеся до Володимир-Волинської міськрайонної Волинської обласної центру зайнятості:

44700, м. Володимир-Волинський, вул. Коперника, 5;
тел.: (03342) 2-05-26



Nagroda im. Iwana Wyhowskiego

Нагорода імені Івана Виговського

Капітула Nagrody im. Iwana Wyhowskiego ogłosiła nabór kandydatur do Nagrody Głównej i Staży Naukowych na rok akademicki 2019/2020.

Nagroda im. Iwana Wyhowskiego – to 12-miesięczny pobyt naukowo-dydaktyczny na 6 polskich uniwersytetach dla kandydata z zakresu nauk humanistycznych. Staże przy nagrodzie – to 4-miesięczne pobyty badawcze na 2 polskich uniwersytetach dla kandydatów z zakresu nauk społecznych, ścisłych, ekonomicznych, technicznych, rolniczych oraz bibliotekoznawstwa.

Zgłoszenia, zawierające opis zasług i osiągnięć kandydata – od uczelni, instytutów, organizacji, instytucji, stowarzyszeń etc. lub osób prywatnych, a także zgłoszenia samych ubiegających się o Nagrodę (pod warunkiem poparcia przez uczelnię, instytut, instytucję lub osoby zaufania publicznego) prosimy nadsyłać do Studium Europy Wschodniej do 15 stycznia 2019 r. na adres stypendia.studium@uw.edu.pl

1. CHARAKTERYSTYKA

Nagroda im. Iwana Wyhowskiego została ustanowiona w roku 2014 i ma na celu honorowanie zasług obywateli Ukrainy w rozwoju nauki, kultury i życia publicznego, w kształtowaniu i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego na Ukrainie oraz budowaniu demokratycznej Ukrainy – skierowanej ku Europie, uwzględniającej najlepsze tradycje dawnej Rzeczypospolitej oraz historyczne, współczesne i przyszłe związki Ukrainy z Polską i Europą.

Uroczystość wręczenia Nagrody odbywa się corocznie na Uniwersytecie Warszawskim, w dniu 22 maja.

Laureat Nagrody, kandydat z zakresu szeroko rozumianych nauk humanistycznych otrzymuje możliwość rocznego pobytu naukowego na kolejno odwiedzanych 6 polskich uniwersytetach, gdzie może prowadzić wykłady na tematy związane z historią lub współczesnością Ukrainy i regionu, stosunków polsko-ukraińskich, a także podejmować własne prace archiwalne i badawcze.

Staż przy Nagrodzie umożliwi ukraińskim badaczom z zakresu wymienionych dziedzin 4-miesięczny pobyt badawczy na dwóch polskich uniwersytetach.

2. KWALIFIKACJA KANDYDATÓW

- nabór kandydatów do Nagrody rozpoczął się 20 listopada,
- kandydaci do Nagrody i Stażu przy Nagrodzie zgłaszani mogą być do 15 stycznia,
- kapituła, na specjalnym posiedzeniu, podejmuje decyzję o przyznaniu Nagrody i Stażu,
- realizacja Nagrody rozpoczyna się w październiku w roku przyznania Nagrody.

3. ZOBOWIĄZANIA UCZELNI

- stypendium: 3500 zł netto miesięcznie (jeśli laureat lub stażysta posiada tytuł naukowy doktora habilitowanego lub profesora); 2500 zł netto miesięcznie (jeśli laureat lub stażysta posiada tytuł naukowy magistra lub doktora),
- bardzo dobre warunki mieszkaniowe na cały okres pobytu na danej uczelni,
- zapewnienie opieki/pomocy naukowej tutora z dziedziny Laureata na każdej z uczelni,
- książki z wydawnictwa uniwersytetów goszczących z dziedziny Laureata,
- ewentualnie lektorat języka polskiego.

4. ZOBOWIĄZANIA LAUREATA/STAZYSTY

- 2 miesiące pobytu na każdym z uniwersytetów,
- wygotowanie jednego wykładu publicznego oraz ew. sześciu wykładów kursowych w instytucji, w którym będzie afiliowany (wg decyzji uczelni),
- sprawozdanie z pobytu,
- jeśli wynikiem pobytu Stażysty/Laureata w Polsce będą publikacje – obowiązkiem Laureata/Stażysty jest umieszczenie w nich informacji o Nagrodzie.

Na stronie Studium Europy Wschodniej można pobrać kwestionariusze kandydata na nagrodę oraz na staże naukowe, regulamin, a także załącznik do regulaminu.

Projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych w 2019 r.

Źródło: www.studium.uw.edu.pl

Капітула Нагороди імені Івана Виговського оголосила набір кандидатів на отримання головної нагороди та проходження наукових стажувань у 2019–2020 навчальному році.

Нагорода імені Івана Виговського – це 12-місячне науково-дидактичне стажування у шести польських університетах для кандидата в галузі гуманітарних наук. У рамках нагороди організатори пропонують також чотиримісячне дослідницьке стажування у двох польських університетах для кандидатів у галузі соціальних, точних, економічних, технічних, аграрних наук і бібліотекознавства.

Заявки, котрі повинні містити опис заслуг та досягнень кандидата, подаються навчальними закладами, інститутами, організаціями, установами, товариствами тощо або приватними особами. Заявку на нагороду можуть подавати також самі кандидати (за умови підтримки навчальними закладами, інститутами, установами або публічними особами). Просимо надсилати їх на адресу Студій Східної Європи до 15 січня 2019 р.: stypendia.studium@uw.edu.pl.

1. ХАРАКТЕРИСТИКА:

Нагорода імені Івана Виговського була заснована у 2014 р. і має на меті відзначення заслуг громадян України в розвитку науки, культури та громадського життя, у формуванні й розвитку громадянського суспільства в Україні та будівництві демократичної європейської України, що поважає найкращі традиції колишньої Речі Посполитої та бере до уваги історичні, сучасні й майбутні зв'язки України з Польщею та Європою.

Урочість вручення нагороди відбувається щороку 22 травня у Варшавському університеті.

Лауреат нагороди, кандидат у галузі гуманітарних наук, отримує можливість пройти річне наукове стажування, відвідуючи по черзі 6 польських університетів, де може вести лекції на теми, пов'язані з історією або сучасністю України та регіону, польсько-українськими відносинами, а також займатися власною архівною та дослідницькою роботою.

Стажування дає можливість українським дослідникам, що працюють у названих галузях, пройти 4-місячне дослідницьке стажування у двох польських університетах.

2. KWALIFIKACJA KANDYDATÓW:

- набір кандидатів на нагороду розпочався 20 листопада,
- кандидати можуть зголошуватися до 15 січня,
- капітула на спеціальному засіданні приймає рішення про призначення нагороди та стажувань,
- реалізація програми в рамках нагороди розпочинається в жовтні того року, коли надано нагороду.

3. ОБОВ'ЯЗКИ НАВЧАЛЬНОГО ЗАКЛАДУ:

- стипендія 3500 злотих на місяць (якщо лауреат або стажер має науковий ступінь доктора наук або професора) або 2500 злотих на місяць (якщо лауреат або стажер має науковий титул магістра або кандидата наук),
- належні умови проживання на період перебування в навчальному закладі,
- призначення в кожному з університетів наукового керівника, що займається подібною тематикою,
- надання книг університетських видавництв зі сфери зацікавлень лауреата,
- можливі заняття з польської мови.

4. ОБОВ'ЯЗКИ LAUREATA/STAZERA:

- 2 місяці перебування в кожному з університетів,
- лауреат зобов'язаний виступити з однією публічною лекцією та провести близько шести лекцій у навчальному закладі, котрий його прийматиме (згідно з рішенням навчального закладу),
- звіт про стажування,
- якщо результатом перебування лауреата/стажера в Польщі стануть публікації, він буде зобов'язаний розмістити в них інформацію про нагороду.

На сайті Центру східноєвропейських студій можна завантажити анкети кандидатів на нагороду й наукові стажування, а також правила конкурсу.

Джерело: www.studium.uw.edu.pl